Co dalej z cmentarzami komunalnymi w Oławie?

Na razie wciąż zarządza nimi miasto, ale...

s.8

Szóstego pojemnika nie będzie

s.3

OŁAWA ECO 24 TAXI
PRZEWÓZ OD 1 DO 8 OSÓB
tel. 666 666 146

RADIO-TAXI OŁAWA
196-33
lub 71-303-96-33
24 h - DOJAZD BEZPŁATNY

MAX TAXI 24h
695 603 603
REKLAMA

NIEDZIELIMY

powiatowa

tuOława.pl

GAZETA POWIATOWA-WIADOMOŚCI OŁAWSKIE WWW.TUOLAWA.PL INDEX 324280 ISSN 1509-0809 9 STYCZNIA 2025, NR 1 (1652), CENA 4,50 ZŁ 5% VAT

Ceny wody i ścieków w górę

Mieszkańcy Oławy zapłacą więcej za wodę i ścieki. Nowa taryfa cenowa zaczęła obowiązywać od 12 grudnia 2024 i przewiduje podwyżki przez trzy kolejne lata.

s.15

Zbigniew Szwarc

Mateusz Markowski

fot. UM Oława

Prezes odwołany listownie. Jest nowy

s.5

Blisko 13 lat zarządzał spółką miejską. Odwołano go kilka dni przed świętami Bożego Narodzenia. Nie wiedział, że są takie plany. Dlaczego? Też chciałby wiedzieć. O tym, że nie jest już prezesem Term Jakuba, dowiedział z... uchwały wysłanej mu tradycyjną pocztą

Obyście nigdy nie musieli tu być, ale jeżeli już, to traficie w dobre ręce

Mowa o Oddziale Anestezjologii i Intensywnej Terapii w oławskim szpitalu

s.4

Jerzy Kamiński

9 771509 080008 01

eprasa.pl 5da4f3adcf

OŁAWA

Sztuczna inteligencja pomoże wyłapać z monitoringu to, czego szukamy. NATYCHMIAST

Straż Miejska ma bardzo nowatorskie rozwiązanie - algorytm wykorzystuje sztuczną inteligencję, co daje wiele możliwości

O tym, że wokół mamy mnóstwo kamer, wszyscy wiedzą. Ile ich jest? Jak się je wykorzystuje? Do czego?

W Oławie mamy około 120 kamer w miejscach publicznych i ich liczba stale wzrasta. To kamery bardzo różne. Część bardzo specjalistycznych pracuje w tzw. systemie LPR (ang. License Plate Recognition), który pozwala na automatyczne odczytywanie i zapisywanie numerów tablic rejestracyjnych przejeżdżających aut. To jednak tylko kilkanaście kamer w mieście, głównie przy wylotowych trasach. Inne to zwykłe kamery do minitoringu, ale działające w różnych systemach, jedne przekazują obraz po kablu, inne światłowodem, a jeszcze inne drogą radiową. Od paru tygodni jest coś, co je wszystkie łączy - to nowatorska aplikacja wykorzystująca sztuczną inteligencję, pozwalająca wszystkim tym kamerom współpracować. A także przyśpieszyć działanie. I to jak!

Oławska Straż Miejska od jakiegoś czasu zdecydowanie postawiła na rozwój monitoringu. Chyba jako jedynemu podmiotowi w kraju po raz trzeci z rzędu udało jej się skorzystać z programu rządowego - z puli MSWiA - a po raz drugi właśnie na rozwój monitoringu.

- Do tej pory, gdy trzeba było znaleźć, powiedzmy, dziecko w żółtej kurtce, które między godziną 8.00 a 9.00 wyszło z domu i nie wiadomo, co z nim dalej, trzeba było bardzo uważnie przeglądać nagrania z tych wszystkich kamer, po godzinie z każdej, co trwało niesamowicie długo, dziesiątki godzin - tłumaczy komendant Straży Miejskiej w Oławie Jerzy Narolski. - Dzięki sztucznej inteligencji, współpracującej z naszym systemem kamer znalezienie na nagraniach takiego dziecka, jeśli podamy określone parametry, potrwa parę sekund. Wynik z wszystkich kamer mamy niemal natychmiastowo, bo algorytm przegląda te wszystkie nagrania w czasie rzeczywistym jednocześnie.

I to nie tylko z tej jednej godziny, ale w ogóle wszystko, co jest nagrane w ciągu 30 dni, a to daje nowe możliwości, bo na przykład poszukując sprawcy jakiegoś włamania, zobaczymy go parę dni wcześniej, gdy kręcił się w tym samym miejscu albo obserwował kolejne mieszkanie. To rozszerza możliwości. zwłaszcza policjantom, którzy już i tak są stałymi bywalcami oławskich strażników, przeszukując zasoby z monitoringu w poszukiwaniu skradzionych aut czy osób, które zaginęły.

Paweł Gardyjan przed ścianą monitorów

- Mieliśmy niedawno taki przykład oławski, gdy zaginął komuś ojciec, wsiadł do pociągu i odnalazł się aż na Śląsku - mówi komendant. - Tam, właśnie z pomocą kamer, których zapis trzeba było przejrzeć, ktoś na niego natrafił, ale to wszystko długo trwało. Gdyby to było u nas i teraz, odnalezienie tego kogoś odbyłoby się niemal natychmiast.

Oczywiście do tego potrzebny jest spory zapas miejsca na dysku. Nagrania z wszystkich kamer przechowywane przez miesiąc zajmują obecnie około 100 terabajtów, czyli mniej więcej tyle, ile ma 100 dobrych domowych komputerów.

- To jest program autorski, szyty na naszą miarę, specjalnie pod Straż Miejską w Oławie - mówi komendant Narolski. - Musiał uwzględnić nasze lokalne warunki, różne kamery, dotąd niekompatybilne, a od teraz tworzące spójny system. Niewiele miast w Polsce ma coś takiego.

Nawet niewiele komend powiatowych dysponuje takim „monitoringiem na sterydach". Być może w niektórych większych miastach jest już jest ćwiczony, ale nie w takiej skali, jak mamy w Oławie. Nasze miasto jest na pewno jednym z pierwszych w kraju, dysponujących tym nowatorskim rozwiązaniem. Działa w Oławie zaledwie od paru tygodni, ale cały czas uczy, jak to bywa ze sztuczną inteligencją. Musi się nauczyć rozpoznawać to, czego szukamy.

- My też się jeszcze tego systemu uczymy - tłumaczy komendant. - Musimy nauczyć tę maszynę pracować. Trzeba umieć zadawać sztucznej inteligencji pytania. Powiedzieć „czerwona bluza" czy „bluza czerwona"? Tu kolejność może mieć znaczenie. Musimy się tego wszystkiego nauczyć.

Kamer mamy coraz więcej. Nawet już nie zwracamy na nie uwagi. Ale one zwracają uwagę na nas

Tym bardziej, że zapewnienie bezpieczeństwa w europejskich miastach będzie szło w kierunku coraz większego wykorzystania monitoringu, z coraz większej liczby kamer - za chwilę z pomocą sztucznej inteligencji zapewne będzie można namierzać wszystkie osoby wyrzucające puszki po napojach na chodnik czy źle zaparkowane auta.

W Oławie nie trzeba będzie wtedy zatrudniać dodatkowych osób do przeglądania nagrań z monitoringu. I dobrze, bo strażnicy są potrzebni na ulicy.

- Zdobycie pieniędzy na ten algorytm to była dla nas taka wisienka na torcie - cieszy się komendant Narolski. - Bo sięgnęliśmy do puli MSWiA, gdzie zwykle sięga Policja, ale jeżeli my też mieliśmy takie możliwości, skorzystaliśmy z tego.

Oczywiście policjanci, jak do tej pory, nadal będą korzystać w monitoringu, jakim dysponuje Straż Miejska w Oławie. - A są tu niemal codziennie i czasem spędzali u nas nawet po parę godzin - mówi strażnik miejski Paweł Gardyjan. - Teraz to samo zajmie im znacznie mniej czasu.

W wielu miejscach w Polsce już się dziwią, że niewielka Oława dysponuje takimi możliwościami.

JERZY KAMIŃSKI

Tabliczki z informacją o kolejnych dofinansowaniach wiszą przy drzwiach wejściowych

Miasto Oława zrealizowało zadanie pn. „Sztuczna inteligencja w służbie bezpieczeństwa - monitoring przyszłości w mieście Oława", które dofinansowano w ramach „Rządowego programu ograniczania przestępczości i aspołecznych zachowań Razem bezpieczniej im. Władysława Stasiaka na lata 2022 -2024". Wartość dofinansowania: 99 890,47 zł. Wartość całkowita zadania: 155 079,95 zł. W ramach realizacji zadania zakupiono i wdrożono w Straży Miejskiej w Oławie oprogramowanie wykorzystujące zaawansowany algorytm wspierany przez sztuczną inteligencję (AI) do funkcjonującego systemu monitoringu wizyjnego.

eprasa.pl 5da4f3adcf

GRUPA psb MRÓWKA
www.mrowka.com.pl
PROSTO SZYBKO BLISKO WSZYSTKO
Tylko z kuponem w aplikacji PAYBACK
+200 punktów
24,99 zł/opak.
SÓL DROGOWA z antyzbrylaczem, 20 kg (1,25 zł/kg)
Oferta obowiązuje od 16.01 do 26.01. Dostępność towarów należy sprawdzić korzystając z informacji oraz danych kontaktowych sklepu dostępnych na www.mrowka.com.pl. Fotografie mogą odbiegać kolorystycznie od rzeczywistego wyglądu towarów.
ZAPRASZAMY DO NASZYCH MARKETÓW
BRZEG Włościańska 7, OŁAWA Kutrowskiego 68, STRZELIN Dzierżoniowska 16c
REKLAMA

POWIAT

Szóstego POJEMNIKA nie będzie

Od 1 stycznia nie można już wrzucać odzieży i tekstyliów do pojemników z odpadami zmieszanymi. Teraz mieszkańcy mają obowiązek je segregować i wyrzucać do PSZOK-u

Nowe przepisy zaczęły obowiązywać wraz z początkiem nowego roku. Od stycznia 2025 mieszkańcy mają obowiązek segregować odpady nie na pięć frakcji, jak to było dotychczas, czyli: na papier, szkło, plastik i metal, bio oraz odpady resztkowe, ale też wydzielać tekstylia. Do tej pory zużyte obrania, buty, kołdry, koce, pościel czy dywany można być wyrzucać do pojemników z odpadami zmieszanymi. Teraz nie można tego robić. Nie oznacza to jednak, że trzeba będzie wprowadzić kolejny - szósty pojemnik na odpady.

- Wprowadzanie kolejnego pojemnika na odpady i odbieranie tekstyliów od mieszkańców na takiej samej zasadzie jak pozostałych frakcji byłoby nieekonomiczne, bo odbiór takich odpadów musiałby być wpisany w harmonogram i trzeba by było za to płacić niezależnie od tego, czy pojemniki byłyby pełne czy puste - tłumaczy Anna Jankowska, podinspektor do spraw utrzymania czystości i porządku w gminie Oława. - Do tej pory zgodnie z regulaminem utrzymania porządku i czystości na terenie naszej gminy mieszkańcy mogli wywozić tekstylia, w tym zużyte ubrania i buty, jako oddzielną frakcję do Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych. Teraz przepisy się zmieniły i mieszkańcy nie mogą, ale mają taki obowiązek.

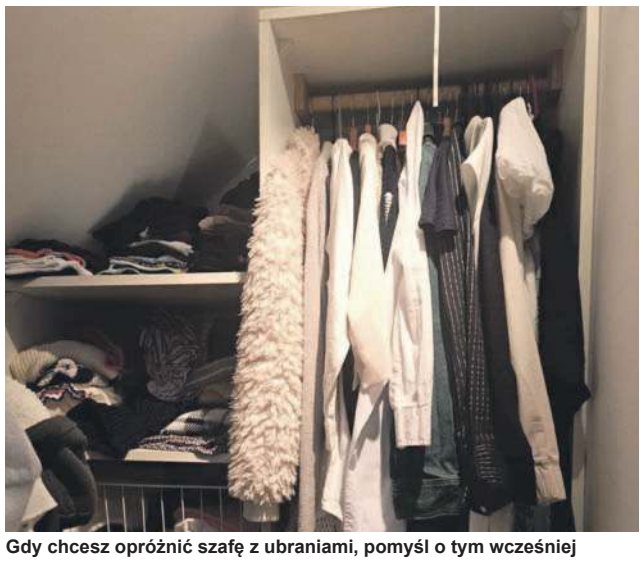
Gdy chcesz opróżnić szafę z ubraniami, pomyśl o tym wcześniej

To oznacza, że tekstyliów, w tym zużytych ubrań, nie można już wrzucać do pojemników z opadami zmieszanymi. Jeżeli wrzucimy stare buty czy ubrania do pojemnika z odpadami zmieszanymi, musimy się liczyć z tym, że firma odbierająca odpady ich nie odbierze. Pracownik gminy dodaje, że takie zasady są stosowane w przypadku innych frakcji, gdy te są źle segregowane - podobnie będzie w przypadku odpadów zmieszanych.

Takie same zasady obowiązują na terenie pozostałych gmin i miast naszego powiatu. Mieszkańcy muszą więc wywozić tekstylia do PSZOK-ów. Ten w Godzikowicach już wcześniej przyjmował tekstylia jako odrębną frakcję i - jak mówi jego pracownik - wielu mieszkańców z tego korzystało.

Jaki procent odpadów tego typu odpadów trafiał do PSZOK-ów? Do tej pory trudno powiedzieć, bo obowiązywała zasada „mogę, a nie muszę". - Teraz przepisy się zmieniły, więc można to będzie określić, ale dopiero za kilka miesięcy - mówi pracownik PSZOK.

Oprócz selektywnego zbierania odpadów tekstylnych w PSZOK-ach gminy mogą dodatkowo zapewnić:

* kontenery na tekstylia, które będą rozmieszczone w miejscach publicznych (np. przy osiedlach, szkołach czy sklepach),

* akcyjne zbieranie w workach w wyznaczone wcześniej dni,

* współpracę z organizacjami non-profit zajmującymi się charytatywnym zbieraniem odzieży nadającej się do ponownego użycia. Ich pojemniki, w tym PCK, dotychczas można było znaleźć w różnych częściach naszego powiatu i - jak zapowiada pracownik gminy Oława - z terenu tej gminy na pewno nie znikną. Więcej będzie ich natomiast na terenie miasta i gminy Jelcz-Laskowice. Jak powiedział nam wiceburmistrz J-L Mariusz Hass, pod kątem zmiany przepisów dotyczących segregacji tekstyliów samorząd już podpisał z PCK stosowną umowę. W gminie Domaniów tekstylia, które są w dobrym stanie (nadają się do użytku), można np. przynieść do Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej, którzy przekaże je potrzebującym.

Jak powiedział nam pracownik Związku Międzygminnego Ślęza-Oława, mieszkańcy Oławy zgodnie z ogólnopolskimi zaleceniami mają obowiązek wywożenia tekstyliów do MPSZOK-u i PSZOK-u na własną ręką. Nie jest jednak wykluczone, że niebawem pojawią się nowe rozwiązania w tym zakresie, ale Związek pracuje jeszcze nad nimi, dlatego zachęca do śledzenia ich strony internetowej i profilu facebookowego.

(WK)

POMOC OSOBOM POSZKODOWANYM W WYPADKACH
BEZPŁATNA ANALIZA SPRAWY
Kancelaria Odszkodowawcza Wojciech Pawłowski
Oława, ul. 11 Listopada 23a, tel. 731 97 97 97
www.odszkodowania.pl
REKLAMA

KASACJA POJAZDÓW
STAL-FOX
OFERUJEMY NAJLEPSZE CENY - GOTÓWKA
WYSTAWIAMY WSZYSTKIE ZAŚWIADCZENIA
ZAPEWNIAMY DARMOWY TRANSPORT
Oława, ul. Zielna 26, tel. 510 148 426
REKLAMA

ARTYKUŁY EROTYCZNE & BIELIZNA
LADIES & GENTLEMEN
erotiz.pl
REKLAMA

eprasa.pl 5da4f3adcf

OŁAWA

Obyście nigdy nie musieli tu być, ale jeżeli już, to traficie w dobre ręce

MowaĘpĘOddzialeĘ AnestezjologiiĘ iĘntensywnejĘterapiiĘ w oławskim szpitalu

Kiedyś nazywany był Oddziałem Intensywnej Opieki Medycznej (popularnie OIOM), nowsza nazwa podkreśla, że to nie jest samo opiekowanie się kimś, wskazuje, że tu trwa intensywne leczenie ludzi.

Oddział istnieje od paru lat, jest więc stosunkowo nowy. Dysponuje sześcioma łóżkami, fachowo nazywanymi tu stanowiskami intensywnej terapii. Wszystkie są identycznie i świetnie wyposażone. Oddział rocznie ma średnio około 160 hospitalizacji - to jedyny, który nie ma planowych przyjęć, bo wszystko zależy od sytuacji. Czasem więc wszystkie 6 łóżek jest zajętych, a czasem kilka stoi pustych, bo akurat nie ma pacjentów. Ale muszą być cały czas w gotowości, podobnie jak personel, bo tu ratuje się życie.

Działają jak straż pożarna. Nie wystarczy jeden strażak w remizie, a reszta przyjedzie z domu, gdy będzie pożar. Muszą cały czas pełnić dyżur, żeby reagować natychmiast.

Coś w rodzaju dyżurki - stąd wszystko widać, można kierować pracami

- Oddział Intensywnej Terapii jest takim miejscem, w którym leczymy pacjentów, którzy są w najcięższym stanie i wymagają wspomagania funkcji narządów - tłumaczy Agnieszka Dyla, asystentka oddziału anestezjologii i intensywnej terapii, specjalista anestezjologii i intensywnej terapii oraz pediatrii. - Czyli mamy sytuację, że jakiś narząd człowieka nie działa sprawnie i bez specjalistycznej aparatury, bez maszyn, bez silnie działających leków, ten chory nie przeżyje. Najczęściej są to pacjenci, którzy wymagają podtrzymania układu oddechowego - ktoś nie radzi sobie z oddychaniem i potrzebuje tlenu, to jest taka najprostsza forma pomocy, którą mają w ofercie także inne oddziały, ale my możemy także wspomagać układ oddechowy w ten sposób, że podłączamy pacjenta do respiratora, czyli do specjalnego urządzenia, które wspomaga proces oddychania nie tylko podając tlen, ale sprawiając, że pacjentowi jest łatwiej oddychać z pomocą maszyny{rzy wtłaczającej do niego powietrze. I my takimi urządzeniami dysponujemy.

Problemy z oddychaniem powodują np. infekcje, tu mamy te wszystkie sepsy, wstrząsy septyczne, czyli pacjentów, którzy chorują na infekcję tak ciężką, że dochodzi do upośledzenia układu krążenia, serca, płuc, nerek. Często jest tak, że w ciężkiej infekcji wszystkie te narządy są uszkodzone jednocześnie. Wtedy trzeba każdy nich wspomagać, jednocześnie lecząc infekcję. Samo leczenie bez wspomagane funkcji tych narządów niewiele da, chory może nie przeżyć.

Na Oddziale Intensywnej Terapii leczy się także tych chorych, którzy mają np. przewlekle uszkodzone serce i dochodzi do zaostrzenia choroby. Czasem chorzy po trudnych zabiegach operacyjnych też wymagają jeszcze częściowo podtrzymywania funkcji narządów. Na oddział trafiają też pacjenci po wypadkach. Są i tacy, którzy mają różne przewlekłe choroby, np. tzw. chorobę palaczy, a gdy wda się w to dodatkowo infekcja, człowiek może sobie nie radzić z oddychaniem. Wtedy właśnie tu pomagają mu przejść sytuację, która zaostrzyła ten proces.

Leczą nie tylko pacjentów z powiatu oławskiego, ale często też z Wrocławia, czy z innych miast. Tu trafiają pacjenci wymagający natychmiastowego leczenia w oddziale intencyjnej terapii, a czasem to jest najbliższy taki oddział z wolnym miejscem.

- Jesteśmy dosyć nowym oddziałem i młodym zespołem - mówi Agnieszka Dyla. - Nasz szef, czyli kierownik oddziału intensywnej terapii Wojciech Mielnicki, bardzo na to stawia.

Starają się więc o bardzo dobre wyniki leczenia, choć wiedzą, że system służby zdrowia tego nie wymusza, raczej zwykle interesuje się wynikiem finansowym - nie za bardzo interesuje go wynik leczenia. A w oławskim oddziale wyniki te są co najmniej dobre, śmiertelność jest sporo poniżej średniej krajowej.

- Mamy wszystkie rodzaje urządzeń, nasz oddział nie jest w niczym gorszy od podobnego oddziału w dużym mieście, np. we Wrocławiu - mówi Agnieszka Dyla. - Nie brakuje nam sprzętu, mamy umiejętności, dysponujemy całym wachlarzem możliwości...

Są czymś w rodzaju oddziału usługowego dla innych oddziałów. Najczęściej pacjenta nie prowadzą od początku do końca. Chory leży np. na oddziale chorób wewnętrznych, potem trafia do nich, oni go stabilizują, po czym wraca do oddziału wewnętrznego. Czasem chory trafia tu bezpośrednio z SOR-u, ale potem muszą go gdzieś przekazać. Z tym bywa problem, bo gdzie? Trzeba mu znaleźć miejsce, gdzie zgodzą się go dalej leczyć. To czasem nie jest takie łatwe.

Czują wtedy, że system nie zawsze potrafi wykorzystać ich pracę, bo nie ma właściwego ciągu dalszego. Oni władowali w pacjenta mnóstwo energii, pracy i pieniędzy, bo to najdroższy oddział w szpitalu, a potem nie mają co zrobić z pacjentem, bo brakuje ośrodków, które podjęłyby się rehabilitacji ciężko chorych ludzi. Oczywiście generalnie ośrodki są, ale głównie takie, które chciałby, aby pacjent... dojeżdżał na rehabilitację tramwajem. W takiej sytuacji czasami im ręce opadają. Na szczęście nie na długo.

- Profitem pracy w tym oddziale jest to, że staramy się, aby mieć dobrą jakość pracy - mówi Agnieszka Dyla. - Dla lekarza to ważne. To, że możemy tu działać nowocześnie, możemy się rozwijać, jest czymś, co trzyma nas w takim oddziale.

Większość kadry to mieszkańcy Wrocławia, gdzie jest mnóstwo innych szpitali, większych, ale jednak wybierają Oławę, właśnie dla tej jakości. Wyznacznikiem jakości jest też stały zespół, w przypadku oławskiego szpitala 4-osobowy. Organizacja pracy w oddziale wygląda tak, że zawsze od 8.00 do 15.00 jest przynajmniej 2 lekarzy. W mniejszych szpitalach często jest tylko jeden i wtedy jakość dramatycznie spada. Generalnie w intensywnej terapii burza mózgów jest nie do przecenienia, gdy można wymienić się doświadczeniem, spojrzeć z innych stron na problem. We dwójkę czy w trójkę łatwiej coś wymyślić, aby uratować pacjenta.

Najtrudniejsze są rozmowy z rodziną, której trzeba udzielić informacji o stanie pacjenta. W oddziale jest osobny pokoik, gdzie lekarz może się spotkać z kimś z rodziny, porozmawiać w miejscu, gdzie nikt nie przeszkadza, nie ma dodatkowego ruchu, co rodziny bardzo doceniają. Także to, że zawsze mogą się dowiedzieć wszystkiego bezpośrednio u źródła.

- Mamy wypracowany sposób współpracy z rodziną chorego - mówi Agnieszka Dyla. - I to jest przez nich doceniane, ale dla nas obciążające.... Zawsze trudno rozmawiać z rodziną w ciężkim stanie, często w szoku. Bywa, że w ten sposób uczestniczymy w tragediach całych rodzin, gdy trafiają do nas pacjenci z wypadków.

Pobyty na oddziale intensywnej terapii nie są długie, zwykle to kilka dni, choć czasem jednostki chorobowe wymagają dłuższego pobytu - tak było np. w czasie covidowym. Koszt dobowy każdego stanowiska to około 1500 zł, więc dziennie to kilka tysięcy złotych, a bywa, że koszt leczenia chorego przez tydzień jest wyceniany na 150 tys. zł.

- Oddział intensywnej terapii nie jest tym, który kiedykolwiek będzie zarabiał - tłumaczy Agnieszka Dyla. - To niemożliwe właśnie dlatego, że jest oddziałem usługowym dla innych oddziałów, które muszą ponosić koszt tego, że mają OIT. Można powiedzieć, że dokładają się do tego oddziału, ale dzięki niemu można pomóc pacjentowi z chirurgii czy oddziału wewnętrznego.

TEKST I FOT. JERZY KAMIŃSKI

Przy pacjencie Edyta Tomaszewska - pielęgniarka z Brzegu

Oddział dysponuje sześcioma stanowiskami

eprasa.pl 5da4f3adcf

Prezes odwołany listownie. Jest nowy

OŁAWA

Blisko 13 lat zarządzał spółką miejską. Odwołano go kilka dni przed świętami Bożego Narodzenia. Nie wiedział, że są takie plany. Dlaczego? Też chciałby wiedzieć. O tym, że nie jest już prezesem Term Jakuba, dowiedział się z... uchwały wysłanej mu tradyjną pocztą

Termy Jakuba mają nowego prezesa

O tym, że spółka miejska Termy Jakuba w Oławie ma nowego prezesa, mieszkańcy Oławy dowiedzieli się przed wigilią Bożego Narodzenia z profilu społecznościowego Miasta Oława. 23 grudnia zamieszczono tam post informujący, że nowym szefem spółki Baseny Miejskie Termy Jakuba będzie Mateusz Markowski, i że obejmie tę funkcję od 1 stycznia 2025. Obok życzeń powodzenia nowemu szefowi znalazło się zdanie do jego poprzednika: - Zbigniewowi Szwarcowi serdecznie dziękujemy za kilkanaście lat współpracy.

I to tyle na temat nowego i byłego prezesa spółki. Nie poinformowano, co jest powodem tej zaskakującej dla wielu zmiany. Zaskakującej, bo Zbigniew Szwarc pełnił funkcję prezesa Term Jakuba od początku powołania spółki, czyli prawie 13 lat. Dotychczas wielokrotnie przedłużano mu najpierw umowę, a później kontrakt o pracę. Na stanowisko powołał go były burmistrz Franciszek Październik z BBS. Szwarc był też pośrednio związany z tym od lat rządzącym w Oławie komitetem. W roku 2010 startował nawet z jego list na radnego Rady Miejskiej. Wielu wciąż uważa go człowieka obecnej władzy i w kuluarach niejednokrotnie można było usłyszeć, że dopóki miastem rządzi BBS, Szwarc nie musi się martwić o stanowisko. Co więc się stało?

Informacji na ten temat nie ma ani na profilach, ani na stronach internetowych zarówno miasta jak i Term Jakuba. Kilka godzin po tym, jak na profilu miasta Oława pojawiła się informacja o nowym prezesie, na profilu facebookowym Term Jakuba ukazało się oświadczenie Zbigniewa Szwarca, w którym poinformował, że 31 grudnia 2024 roku jest ostatnim, w którym pełni funkcję prezesa BM Termy Jakuba. Dalej wspomina o działalności spółki pod jego rządami, podejmowanych inicjatywach i problemach, z jakimi musieli się mierzyć. Wymieniał Covid 19, kryzys energetyczny czy wybuch wojny w Ukrainie. Dziękował współpracownikom, byłemu burmistrzowi Franciszkowi Październikowi za zaufanie i powierzone zadanie otwarcia i prowadzenia oławskiej pływalni, a także burmistrzowi Tomaszowi Frischmannowi za wieloletnią współpracę i powierzone zadanie prowadzenia basenu letniego, oraz wielu innym osobom. W oświadczeniu nie było ani słowa o tym, dlaczego nie będzie już prezesem miejskiej spółki. Nie wiadomo było, czy jest to jego decyzja czy rady nadzorczej spółki, bo odwoływanie i powoływanie prezesa należy do kompetencji tego właśnie organu.

Zgodnie z ustawą o gospodarce komunalnej, w każdej spółce z udziałem gminy działa rada nadzorcza, powoływana i odwoływana uchwałą wspólników, czyli w tym przypadku burmistrza Oławy. Zarząd spółki, w tym prezes, powoływany i odwoływany jest natomiast przez radę nadzorczą, która podejmuje stosowną uchwałę w tej sprawie. Radę Nadzorczą Basenów Miejskich Termy Jakuba tworzą: Justyna Grabowska-Konieczna, przewodnicząca, Michał Hertmanowski, zastępca przewodniczącej oraz Dariusz Popłonyk, sekretarz. O powodach odwołania Zbigniewa Szwarca ze stanowiska chcieliśmy porozmawiać z szefową RN Justyną Grabowską-Konieczną, ale 30 grudnia nie chciała z nami na ten temat rozmawiać, tłumacząc że z racji końca roku ma dużo pilnej pracy zawodowej i nie może tego odłożyć (jest radcą prawnym). Umówiła się z nami na telefon 3 stycznia. Wtedy jednak odpowiadać na pytania też nie chciała. Powiedziała, że po konsultacji z pozostałymi członkami rady nadzorczej uznali, że wydadzą oświadczenie. Tam jest wszystko, co mają do powiedzenia w sprawie. Treść oświadczenia wysłała nam mailem. Oto ona:

- W związku z dużym zainteresowaniem mediów Rada Nadzorcza Spółki Baseny Miejskie „Termy Jakuba" sp. z o.o. informuje, że z dniem 31 grudnia 2024 r. zakończyła się kadencja Prezesa Spółki, z tym samym dniem wygasła także umowa o zarządzanie zawarta z Prezesem. Podjęcie uchwały o odwołaniu Prezesa było konieczne ze względów formalnych, aby mandat członka zarządu wygasł z dniem zakończenia jego kadencji. Rada Nadzorcza dziękuje Prezesowi Zbigniewowi Szwarcowi za wieloletnią współpracę i życzy sukcesów w dalszej karierze zawodowej. Powołany Prezes Mateusz Markowski spełnia wszelkie wymogi zarówno ustawowe, jak i wynikające z aktów wewnętrznych Spółki, niezbędne do pełnia funkcji członka zarządu spółki komunalnej. Podpisano Przewodnicząca Rady Nadzorczej.

W oświadczeniu nie ma słowa o tym, dlaczego tym razem nie przedłużono kontraktu dotychczasowemu prezesowi i odwołano go ze stanowiska. Odpowiedź próbowaliśmy więc uzyskać od Zbigniewa Szwarca, ale powiedział, że to nie jest pytanie do niego. Poza tym on też nie zna odpowiedzi. O tym, że został odwołany, dowiedział się - jak twierdzi - z treści uchwały rady nadzorczej, którą wysłano spółce Termy Jakuba tradycyjną pocztą zaledwie kilka dni przed Wigilią. Nikt wcześniej ani później nie rozmawiał z nim o powodach odwołania. Nikt mu nawet nie wspomniał, że są takie plany. Po prostu otrzymał decyzję.

- Tak - jestem zaskoczony odwołaniem ze stanowiska, a jeszcze bardziej tym, że nie uprzedzono mnie o takich planach i poinformowano dopiero tuż przed zakończeniem kontraktu - mówi Zbigniew Szwarc.

Dodaje, że po tym, jak go odwołano (ani też wcześniej), o zakończeniu współpracy nie rozmawiał z nim żaden z udziałowców spółki - od 2022 roku większościowym udziałowcem jest ZWiK. a mniejszościowym Gmina Miasto Oława. Spółki miejskie od 2022 roku tworzyły Podatkową Grupę Kapitałową ZWiK w Oławie. On sam nie chce dywagować na temat odwołania go z funkcji. W kuluarach mówi się natomiast, że jednym z powodów mogły być spięcia między spółkami ZWiK a Baseny Miejskie, do których doszło minionego lata podczas problemów z wodą. Na obie spółki, ale głównie na ZWiK, a także na władze miasta, spadła wtedy fala hejtu.

Pierwszy zgrzyt nastąpił w maju, gdy po raz pierwszy pojawiły się problemy z niskim ciśnieniem w kranach. ZWiK apelował wtedy do mieszkańców o ograniczenie poboru wody do celów socjalno-bytowych, sugerując że słabe ciśnienie to wynik podlewania ogródków i trawników. To wywołało kolejną falę niezadowolenia i hejtu na lokalnych portalach. Zdaniem internautów przyczyna była inna, ale ZWiK ją ukrywał. Problemy wynikające z braków wody ZWIK-owi publicznie zarzuciły też wtedy Termy Jakuba. Spółka wydała komunikat, że z powodu kłopotów z wodą wstrzymuje do odwołania prace związane z napełnianiem basenu letniego. Z wypowiedzi Szwarca, jakiej udzielił naszej gazecie, wynikało też, że decyzje dostawcy wody mają negatywny wpływ na pracę Term Jakuba, i że takich problemów nie było od 2019 roku. Kilka miesięcy później w nieoficjalnej rozmowie z pracownikiem ZWiK-u dowiedzieliśmy się, że tamta wypowiedź prezesa Szwarca bardzo im się nie podobała.

Na początku września sytuacja zaogniła się jeszcze bardziej. W mieście były jeszcze większe problemy z wodą - ciśnienie w kranach było tak słabe, że w wielu miejscach jej brakowało. ZWiK twierdził, że to awaria, ale nie chciał powiedzieć, co konkretnie się stało. To spowodowało, że na spółkę sypały się jeszcze większe gromy niż poprzednio. Radni opozycji podczas konferencji prasowej przed siedzibą spółki domagali się odwołania prezesa ZWIk-u, a burmistrzowi miasta zarzucili nieskuteczny nadzór właścicielki nie tylko nad ZWiK-iem, ale też nad Termami Jakuba, które jak się okazało w czasie awarii zaczęły napełniać wodą basen kryty. Dzień później ZWIK oskarżył natomiast Termy Jakuba o spotęgowanie problemów. W specjalnym komunikacie dostawca wody napisał, że dodatkowy spadek ciśnienia wody był spowodowany „nieautoryzowanym, dużym poborem wody przez jednego z klientów". Nazwy firmy nie podano, ale nietrudno się było domyśleć, że chodzi właśnie o Termy Jakuba. Dalej było, że klient ten mimo oczywistej i powszechnej wiedzy o niedoborach wody dla miasta i mimo otrzymania od ZWiK pisemnej informacji w tym zakresie, samowolnie, bez powiadamiania i bez zgody spółki pobierał znaczne ilości wody. Co więcej, z uwagi na brak kontaktu tego klienta z władzami ZWiK, ten ograniczył mu pobór wody dzięki, czemu sytuacja wróciła pod kontrolę.

Zbigniew Szwarc wtedy tego nie komentował. Formalnie Termy Jakuba wydały tylko komunikat, że nie komentują problemów dostawcy wody, a spółka jest przedsiębiorcą, który prowadzi legalną działalność gospodarczą, ma obowiązującą umowę na zaopatrzenie w wodę i pobiera ją w sposób legalny.

Po tych zdarzeniach i nagłym odwołaniu prezesa Term Jakuba trudno się dziwić spekulacjom, że te sprawy mogą mieć związek. Pytany o to Zbigniew Szwarc nie chce tego komentować i kolejny raz powtarza, że to pytanie nie do niego.

Co teraz będzie robił?

- Obecnie jestem bez pracy, ale... życie toczy się dalej, więc zobaczymy - mówi.

Czy będzie to ta sama branżą, czas pokaże. Zbigniew Szwarc nadal pełni funkcję wiceprezesa stowarzyszenia Polskie Aquaparki i Pływalnie.

WIOLETTA KAMIŃSKA
wkaminska@gazeta.olawa.pl

Nowy prezes

Niespodzianki jeżeli chodzi o wybór nowego prezesa nie ma. Od lat jest związany z BBS, czyli ugrupowaniem rządzącym w mieście. W latach 2015-18 był oławskim radnym z tego ugrupowania. O reelekcję z list tego komitetu ubiegał się także w wyborach w 2018 oraz w 2024 roku, ale mandatu radnego nie zdobył.

Mateusz Markowski, nowy prezes Term Jakuba, mówi, że nie wie, czy byli inni kandydaci na stanowisko szefa spółki. On zaproszenie na rozmowę kwalifikacyjną otrzymał od rady nadzorczej spółki dopiero w połowie grudnia ubiegłego roku. Informację o tym, że obejmie funkcję, szefowa rady przekazała mu 23 grudnia. Przyznaje, że był miło zaskoczony zarówno zaproszeniem na rozmowę, jak i tym, że otrzymał stanowisko.

- To oznaczało, że zostałem zauważony, a moja dotychczasowa praca doceniona - mówi Markowski i dodaje, że jest absolwentem Akademii Wychowania Fizycznego we Wrocławiu na kierunku manager obiektów sportowych. Był już managerem w trzech korporacjach i jest prezesem oławskiego Klubu Biegacza, który od lat razem z Termami Jakuba organizuje Bieg Koguta. Zapewnia, że ma własną wizję na pracę i działalność oławskich basenów i chętnie o tym porozmawia, ale gdy upora się z bieżącymi sprawami.

eprasa.pl 5da4f3adcf

Wstępniak, czyli... ...kto ma większego

Tak to bywa wśród panów, że czasem muszą się wykazać. Większym autem, lepszą kosiarką czy droższym zegarkiem. Gdy są politykami, ten mus bywa nieznośny aż do bólu i trzeba go rozładować, żeby wygrywać wybory. W czasach mediów społecznościowych kto pierwszy, ten lepszy. Tym razem pierwszy zrobił to starosta, ogłaszając, że jest „pozytywna reakcja" na JEGO wniosek, więc „będzie modernizacja drogi wojewódzkiej nr 455 na odcinku Oława - Jelcz-Laskowice". Potem przebił go wicemarszałek: „panie starosto, proszę nie kłamać", bo ten remont „nie jest Pana zasługą, wbrew temu, co Pan pisze", bo „o remont tej drogi zabiegaliśmy w maju 2024 roku, w pierwszych dniach po objęciu funkcji wicemarszałka". Żeby być sprawiedliwym, ten cios w starostę wicemarszałek poprzedził słowami „z całym szacunkiem", bo przecież nic tak nie boli jak uderzenie w białych rękawiczkach przez nakrochmaloną serwetkę. Nie był to nokaut. Starosta podniósł się na chwiejnych nogach, naciągnął własne białe rękawiczki, by z wyższością stwierdzić, że on nie zamierza „wchodzić w personalne ataki ani obniżać poziomu debaty publicznej", ale (no, w sytuacji dwóch samców alfa musiało być jakieś ALE) „Pański ton, łącznie z pouczeniem mnie" przekraczają granice „przyzwoitości" - wypalił. - „wprowadza Pan niepotrzebne emocje i insynuacje". Itd. Itp.

Otóż panowie, pogodzę Was - o remont tej drogi zabiegał już w latach 90. ubiegłego wieku świętej pamięci Edward Bykowski, a potem powtarzał w swoich felietonach wiele razy. Zabiegały o to dziesiątki polityków wszelkiej maści, z marnym dotąd skutkiem. Zabiegali burmistrzowie, zabiegali mieszkańcy, wyrażając w mediach swoje opinie w setkach komentarzy, listów i pism. Zabiegało naprawdę wielu.

Teraz może się uda, za waszych kadencji, więc być może będziecie mieli szczęście ogrzewać się w blasku reflektorów aut jadących nowiutką i newralgiczną trasą łączącą jedyne dwa miasta naszego powiatu. I świetnie. I super. Brawo! Ale na razie odpuście sobie publiczne obnażanie politycznej kuchni, bo spotęgujecie nie taki efekt, jakiego oczekiwalibyście. Najkrócej ujął to Czytelnik komentując na naszym profilu facebookowym tak: - *Remont tej drogi finansują obywatele. Nie Pan Wicemarszałek, nie Pan Starosta. Panowie, prosimy pracować, nie wydawać oświadczenia, kto to „załatwił", bo to należy do waszych obowiązków.*

Oczywiście prawdą jest, że starosta oławski pismo w sprawie remontu drogi wysyłał. Prawdą jest też, że wicemarszałek z racji sprawowanej funkcji miał większy od niego wpływ na kształtowanie dolnośląskiego budżetu. Sam jednak przyznawał na naszych łamach, że w pewnej mierze remont tej drogi (jeśli się uda) będzie szczęśliwym dla nas efektem nieszczęsnej powodzi, a raczej pieniędzy przeznaczanych na likwidację jej skutków.

Najważniejsze, że droga ma być remontowana, bo na to czekają kierowcy całego powiatu. A kto będzie przecinał wstęgę na jej otwarciu? Dla Was, Panowie, jako polityków, zapewne ma to jakieś znaczenie, ale dla nas, jest raczej mało istotne.

PS

Jest taki facet, nadużywający powiedzenia „presja ma sens". Śle setki pism we wszystkich możliwych sprawach do wszelkich instytucji, a gdy trafi się, że coś się dzieje po myśli wyrażonej w którymś z jego licznych pism (ale którego nikt rozsądny nie bierze pod uwagę), wypręża dumnie pierś i publicznie woła coś w rodzaju „Załatwiłem! Udało się! Presja ma sens!". Oczywiście i ślepej kurze czasem trafi się ziarno. Nie zawsze jednak ślepa kura czy żaba powinna podstawiać nogę, gdy konia kują, bo to bywa śmieszne. W nadmiarze kończy się tym, że ktoś rano będzie oczekiwał wschodu, który wcześniej zapowie, a gdy słońce wzejdzie, czyli jak co dzień, on z dumą zawoła: „Jest! Presja ma sens!". Czego nikomu nie życzę.

JERZY KAMIŃSKI

Listy do rerdakcji

Kim są autorzy hymnu (tanga) „OŁAWO, MOJE MIASTO"?

W pierwszych dniach grudnia przez kilka dni oglądałem na programie Oławskiej Telewizji Kablowej Jubileuszowy Koncert Oławskiej Orkiestry Dętej z okazji jej 15-lecia istnienia (z ważnych powodów osobistych nie byłem na tym koncercie). Przez kilka dni zachwycałem się koncertem orkiestry, dyrygenturą i wspaniałymi solistami. Zasmucił mnie tylko jeden epizod, a mianowicie to, kiedy w pewnym momencie Pan dyrygent zapowiadając kolejny utwór pt. „Oławo, moje miasto", po słowach „tekst napisał", powiedział: „a, to nieważne". Panie Kazimierzu, to jest bardzo ważne, tym bardziej, że autorami słów i melodii są rodzimi autorzy, a słowa i melodia przypadły do gustu odbiorcom, co było widać na każdym z koncertów Pańskiej orkiestry. Być może dyrygentowi, panu Kazimierzowi Puchalskiemu, niezręcznie było powiedzieć, że autorem tej pięknej melodii jest właśnie pan Puchalski, a przy tym nie powiedział, że autorem słów tego hymnu jestem ja, Eugeniusz Chorostecki.

Nie napisałbym tych słów, ale po przeczytaniu kwartalnika 3S, który jest jakby promotorem naszego miasta, i który w części poświęconej jubileuszowi Oławskiej Orkiestry, nie wspomniał o autorach tej oławskiej piosenki, która na różnych koncertach była wykonywana i przyjmowana owacyjnie.

Dziękuję panu Kazimierzowi Puchalskiemu za stworzenie tej pięknej melodii, solistom za piękne jej wykonanie, a wspaniałej orkiestrze za mistrzowskie wykonanie.

Dodam, że napisanie tego w swoim imieniu jest dla mnie żenujące, ale chyba bardziej żenujące jest dla władz naszego miasta, bo tak jak my, autorzy, promujemy swoje miasto, tak i Miasto powinno choć minimalnie ich docenić, nawet pisząc malutkie o nich wzmianki.

Pozdrawiam wszystkich członków naszej wspaniałej orkiestry i jej niezawodnego Dyrygenta Pana Kazimierza Puchalskiego.

Pozdrawiam czytelników naszej Gazety.

EUGENIUSZ CHOROSTECKI

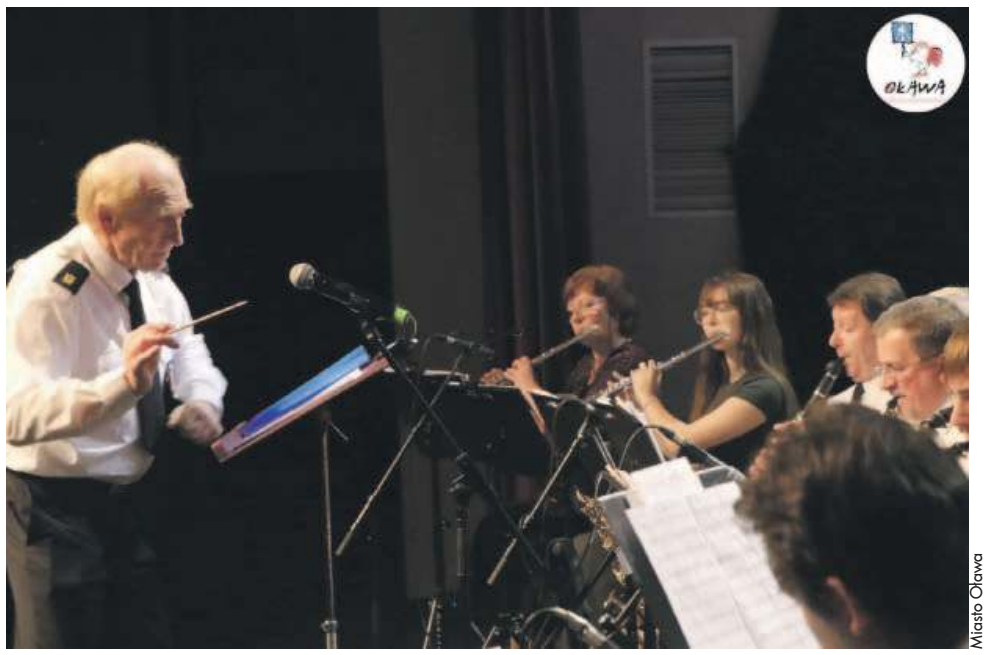

Miasto Oława

Przez kilka dni zachwycałem się koncertem...

Nasze Wilkowyje. Rozmowy o zmierzchu.

Cymbalistów wielu

Jak mówi nasz arcypoeta, w Polsce zawsze było wielu cymbałów. Przy czym występują oni w trzech kategoriach: małe cymbałki, duże cymbały i cymbaliści, czyli grający na cymbałach. Nie wiem, komu przeszkadzało słowo cymbaliści, ale teraz mówi się o nich populiści, żeby - jak mówi Japycz - podkreślić, że rzymskie popolos, czyli lud, składało się głównie z cymbałów, którzy zamiast lepszego życia żądali chleba i igrzysk. A że my Polacy wywodzim się bezpośrednio z rzymskich Sarmatów, to odziedziczyliśmy także po nich popolos cymbalos. Przy czym popolos cymbalos wyprowadził się w ostatnim stuleciu do wielkich miast, wykształcił, ale nie zmądrzał. Ciągle chce chleba i igrzysk i cymbaliści im tych igrzysk dostarczają. Z chlebem bywa różnie, bo chleb kosztuje, za to współczesne igrzyska - nic a nic. Odwrotnie niż w Rzymie, gdzie igrzyska były drogie, a chleb tani. Cena postępu zapewne.

A druga część popolos cymbalos też mieszka w wielkich miastach, ale kreuje się na obrońców popolos uważając nas niesłusznie za cymbalos. I rzekomo w naszej obronie naparza w drugą połówkę popolo cymbalos, która jest uśmiechnięta, ale ironicznie i pod nosem, zadowolona wyłącznie z siebie i uważa, że ich głupota jest bardziej postępowa od głupoty drugiej połowy popolos cymbalos. I na tym polegają współczesne igrzyska.

Japycz twierdzi, że ta polska specyfika odziedziczona po starożytnym Rzymie jest tak naprawdę ogólnoeuropejska i stara się zostać ogólnoświatową, bo jak mówił pewien mądrala Stanisław Jerzy „Głupota nie zna granic, gdzie stąpnie tam jej terytorium". Wynika z tego niepokojąca myśl, że odkąd wszyscy mamy paszporty, to nie ma nadziei dla świata, ale to zapewne cena, jaką trzeba zapłacić za podboje kulturowe sarmackich Rzymian i odbudowę imperium.

Jest też druga teoria, którą Solejuk zasłyszał od Solejukowej, jak mruczała przez sen, więc nie jest pewien czy to jej teoria, czy też cuś co w tym śnie zwalczała. Brzmi jednak całkiem, całkiem. Otóż teoria jest taka, że my Sarmaci jesteśmy mistrzami świata w kreatywnym psujstwie. Czyli żadne szaleństwo nie udaje się u nas do końca. Komunizm obalilim, nazistom się nie dalim, nie ma bata, by ktoś domknął głupi system, jak w środku jest choć odrobina rodaków. Więc eksport popolos cymbalos tak naprawdę działa jak szczepionka, bo jeśli nasza naszość coś zainfekuje, to głupota się nie domknie, sflaczeje i zdechnie. Na tym polega nasz współczesny Mesjanizm. Wirus niedokończenia. Nadzieja ukryta w beznadziei.

Opowiedzieli my tę teorię Kusemu, ale nas zmartwił. Zdaniem Kusego to ostatnie podrygi popolos cymbalos, bo wyrosło całe nowe pokolenie, co umie i chce. Bardzo nas to zmartwiło, bo jak u nas wymrze popolos cymbalos, to kto zaszczepi resztę świata? Ale faktem jest, że Kusy miał coś na rzeczy, bo lidery plemienne cymbalistów nie wiedzieć kiedy zrobiły się stare, a młodzi to już bardziej jak Klaudia, Fabianek i Kinga, niż Czerepach i reszta. Z tego wniosek jest, że wystarczy przetrwać jeszcze parę lat i głupoty same się wybiją, a cymbaliści trafią do muzeów etnograficznych i na uniwersytety medyczne, gdzie będą uczyć na ich przykładzie jak przetrwać sarmacką zarazę.

Do tego czasu Wilkowyje obronić trzeba, a potem to już pójdzie jak z płatka. Jak nie dla nas, to dla naszych dzieci.

Więc takie życzenia na Nowy Rok mamy, by każdy o swoje Wilkowyje zadbał i ducha nie tracił, bo wielka zmiana pokoleniowa tuż, tuż.

PIETREK

eprasa.pl 5da4f3adcf

Budżet przyjęli jednomyślnie i bez długiej dyskusji

JELCZ-LASKOWICE
Sesja RM

Rada Miejska uchwaliła budżet na rok 2025. Jego zapisy w dużej mierze stanowią kontynuację tego, co zostało już rozpoczęte

Budżet został przyjęty jednogłośnie. Burmistrz Piotr Stajszczyk (w środku) dziękował za zaufanie

Projekt uchwały budżetowej został pozytywnie zaopiniowany przez Regionalną Izbę Obrachunkową oraz komisje RM. Tym razem podczas sesji Rady Miejskiej nie było sporów i długiej dyskusji na temat przedstawionych propozycji. Przed głosowaniem kilka słów powiedział jednak wiceprzewodniczący RM Tadeusz Babski z Koalicji dla Jelcza-Laskowic: - Od wielu lat wnioskuję o przebudowę ul. Piastowskiej, chodzi mi o ten fragment przy budynkach wielorodzinnych i ogródkach działkowych. To są pierwsze bloki na terenie osiedla, mieszka tam ponad 2709 osób. To często ludzie, którzy tworzyli to miasto, osoby starsze, czasem schorowane. Należy im się dobra komunikacja wokół domu. Czy 3,6 mln złotych, czyli pieniądze, które zaplanowano na ten cel do 2027, to już jest kwota, za którą zrealizujemy tę inwestycję? Widzę też ok. 1,5 mln złotych na ul. Włoską, a tam jest zaledwie kilka domków wielorodzinnych. Apeluję, żeby sprawa ul. Piastowskiej została potraktowana priorytetowo. Drugie pytanie dotyczy puli funduszy na lampy solarne. Czy z tego zostaną one postawione także na ul. Hirszfelda, a konkretnie na obwodnicy? W jej drugim etapie, wzdłuż garaży, brakuje oświetlenia. A ta jest przystanek szkolny, więc dzieci, które późno kończą lekcje, czekają na autobus w ciemnościach.

W odpowiedzi burmistrz Piotr Stajszczyk potwierdził, że wspomniana kwota jest zaplanowana na ul. Piastowską i inwestycja zostanie zrealizowana. W przypadku lamp solarnych nie ma jeszcze konkretnego wskazania, gdzie zostaną one postawione. Burmistrz przyznał, że oświetlenie na wspomnianym odcinku obwodnicy Hirszfelda jest potrzebne, choć niekoniecznie muszą to być lampy solarne.

***

Więcej pytań nie było, dlatego burmistrz poprosił skarbniczkę o przedstawienie projektu budżetu na 2025 rok.

- Naszym priorytetem w opracowaniu tego dokumentu było zrównoważenie potrzeb mieszkańców z możliwościami finansowymi gminy, przy jednoczesnym zapewnieniu realizacji kluczowych inwestycji i odpowiedzialnego zarządzania finansami publicznymi - powiedziała Agnieszka Górska. - Projekt jest realistyczny, a ostrożne planowanie dochodów i wydatków w oparciu o dane makroekonomiczne, wskazane przez Ministerstwo Finansów, a także z zachowaniem reguł finansowych, wyznaczonych przez ustawę o finansach publicznych, pozwala na racjonalne i oszczędne wydatkowanie środków. Priorytetem w zakresie realizacji zadań majątkowych były te, ujęte w wieloletniej prognozie finansowej w 2024 roku oraz inwestycje, na które gmina otrzymała dofinansowania ze środków zewnętrznych. Zaplanowane wydatki wynoszą **213 mln 535 tysięcy 658 zł.** Składają się na nie wydatki bieżące w kwocie **165 mln 233 tysiące 141 zł** oraz wydatki majątkowe w kwocie **48 mln 302 tysiące 517 zł.** Zaplanowane dochody są na poziomie **185 mln 535 tysięcy 628 zł**. Składają się z dochodów bieżących w kwocie **166 mln 338 tysięcy 916 zł** oraz dochodów majątkowych w kwocie **19 mln 196 tysięcy 752 zł.** Przedstawiony projekt budżetu spełnia wszystkie wymogi, co potwierdzają pozytywne opinie RIO. Zapewnia odpowiednie funkcjonowanie gminy i wszystkich jednostek organizacyjnych. Największy udział w wydatkach bieżących - ok. 42% stanowią wydatki w dziale „oświata i wychowanie", które kształtują się na poziomie powyżej 73 mln. Kolejną znaczącą grupą wydatków w budżecie są gospodarka komunalna i ochrona środowiska, w przypadku których szacujemy ok. 17 mln złotych. Pozostałe wydatki bieżące w kwocie ok. 75 mln przeznaczymy na remonty nawierzchni dróg, ulic, utrzymanie dróg w trakcie zimy, utrzymanie mieszkań komunalnych i innych obiektów gminnych. Także na wyposażenie placów zabaw, utrzymywanie administracji publicznej, ochotniczych straży pożarnych, bezpieczeństwa publicznego, a także naszych instytucji kultury, Pływalni Miejskiej oraz CSiR. Jeżeli chodzi o wydatki majątkowe, zaplanowaliśmy je na poziomie 48 mln 302 tysięcy 517 zł. Stanowią ok. 23% budżetu i w ramach tych wydatków zaplanowaliśmy przede wszystkim kontynuację przebudowy Publicznej Szkoły Podstawowej nr 1 w Jelczu-Laskowicach, budowę boiska zadaszonego przy Publicznej Szkole Podstawowej nr 3, modernizację instalacji w Publicznej Szkole Podstawowej nr 2, modernizację obiektów gminnych i oświetlenia, przebudowę czterech zbiorników retencyjnych, budowę parku w centrum miasta, a także kontynuację rewaloryzacji parku przy ul. Witosa. Zaplanowaliśmy także rezerwę na budżet obywatelski w kwocie 1,2 mln zł i przystąpiliśmy do porozumienia, w ramach którego zakupimy dziesięć autobusów elektrycznych na potrzeby komunikacji zbiorowej w naszej gminie. W przyszłym roku kontynuowana będzie przebudowa infrastruktury przesiadkowej przy PKP, a ZGM TBS otrzymał środki z funduszu dopłat i budownictwa społecznego, które zasilą udziały w ramach kolejnych inwestycji. Będziemy także wspierać Przychodnię Rejonowo-Specjalistyczną oraz modernizację szpitala w Oławie. Przedstawiony projekt budżetu jest realnym planem finansowym, który zapewnia właściwe funkcjonowanie gminy oraz jej jednostek. Zapewnia kontynuację rozpoczętych działań, a także nowe zadania, o które wnioskowali radni oraz mieszkańcy. Główne cele oraz możliwości realizacji zostały szczegółowo omówione na posiedzeniach komisji. Wierzę, że rozumiecie państwo priorytety oraz możliwości finansowania omówionych działań. Zwracam się z prośbą o przyjęcie projektu budżetu.

Tematem, który zdominował dyskusję na komisji, były dotacje dla klubów sportowych. Podczas sesji odniósł się do tego wiceburmistrz Mariusz Hass: - W imieniu grupy radnych, najbardziej zainteresowanych tą sprawą, przewodnicząca komisji kultury, oświaty, sportu i zdrowia Weronika Kuszyk wystąpiła z wnioskiem o udostępnienie informacji, dotyczącej kilku klubów sportowych. Niezwłocznie przygotowaliśmy dokument i na prośbę radnych spotkaliśmy się, by wyjaśnić wszelkie wątpliwości, a także zainicjować rozmowy na temat zmian, które w przyszłości chcemy przeprowadzić. Zgodziliśmy się co do tego, że należy skontrolować działalność klubów i sposób wydatkowania dotacji. Zarówno my jako urząd jak i przedstawiciele komisji przyjrzymy się działalności klubów po otrzymaniu sprawozdań z realizacji tegorocznych konkursów. Chociaż wszystkie komisje jednogłośnie pozytywnie zaopiniowały projekt budżetu, widzimy potrzebę gruntownych zmian w zakresie dotowania sportu w naszej gminie. Nie chcielibyśmy jednak podejmować pochopnych decyzji bez uzyskania wszelkich danych, dlatego dotacje na przyszły rok zaplanowaliśmy zgodnie z zasadami, które funkcjonowały w poprzednich latach. Co nie oznacza, że wszystkie środki zostaną przyznane w pełnej wysokości. Kryteria konkursu zostaną ustawione w taki sposób, by zracjonalizować sposób przydzielania środków. Zaważamy problemy i planujemy zmiany, ale musimy się dobrze zastanowić nad wybranym sposobem przedzielania środków. On musi być sprawiedliwy i jednakowy dla wszystkich klubów sportowych. Bez rzetelnych danych nie podejmiemy żadnej decyzji.

Weronika Kuszyk w imieniu komisji oświaty, sportu i zdrowia powiedziała, że budżet jest dobry, zrównoważony i dofinansowujący oświatę. Jednocześnie podkreśliła, że jest wiele sugestii dotyczących funkcjonowania klubów sportowych, o czym wspominał wiceburmistrz Hass. Zapowiedziała kolejne komisje wyjazdowe, by przyjrzeć się sytuacjom klubów i zastanowić się nad tym, co warto zmienić.

Budżet przyjęto jednogłośnie. Nie głosował jedynie nieobecny tego dnia na sesji radny Bogdan Szczęśniak z Koalicji dla Jelcza-Laskowic.

- Chciałbym bardzo podziękować za przyjęcie i pozytywną opinię dotyczącą uchwały budżetowej i wieloletniej prognozy finansowej - powiedział burmistrz Piotr Stajszczyk. - Mamy świadomość, że z naszej strony to pierwszy przedstawiony budżet. W pewnym sensie autorski, ale nie do końca, zakładający konsekwencje poprzednich decyzji. Zaplanowane wcześniej zadania musimy realizować i to zrobimy. Dziękuję państwu radnym i całemu zarządowi - pani skarbnik, bo to pierwszy budżet, który opracowała, pilnując mnie i moich zastępców. Chcielibyśmy spełnić wszystkie oczekiwania, ale niestety niektóre wnioski radnych czy mieszkańców tym razem nie zostały uwzględnione. Nad cyferkami panowała właśnie pani skarbnik, za co jej bardzo dziękujemy, bo potwierdzeniem jej dobrej pracy jest także pozytywna opinia RIO. Dziękuję wszystkim za współpracę i dyskusję na komisjach. Dziękuję Wspólnocie Samorządowej Lokalnych Patriotów, Koalicji dla Jelcza-Laskowic oraz Nowej Generacji. Wierzę, że nasza dalsza współpraca będzie owocna.

KAMIL TYSA
ktysa@gazeta.olawa.pl

eprasa.pl 5da4f3adcf

Kiedy lodowisko BĘDZIE gotowe?

OŁAWA

Na dwa pytania, kiedy lodowisko będzie otwarte i co się stało, mamy tylko jedną odpowiedź i to mało konkretną, ale to zawsze coś

19 grudnia Urząd Miejski poinformował, że w Oławie na Miasteczku będzie lodowisko.

23 grudnia relacjonował w mediach społecznościowych: - Lodowisko coraz bliżej! Namiot już stoi. Trwają prace przy montażu kolejnych elementów. Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem - otwarcie już w Nowy Rok. Kolejna dobra wiadomość jest taka, że miasto zorganizowało to tak, że nie ponosi żadnych kosztów związanych z lodowiskiem. To nie koniec dobrych wiadomości... Kolejne tuż przed otwarciem.

30 grudnia już nie było tak pięknie. Urząd Miejski informował, że wprawdzie „lodowisko jest gotowe", ale wykonawca właśnie poinformował, że do 31 grudnia nie udało się załatwić wszystkich niezbędnych formalności związanych z otwarciem.

We wtorek 7 stycznia rano drzwi na lodowisko były jeszcze dla mieszkańców zamknięte, lód się topił

Parę dni później miasto napisało w mediach społecznościowych, że „ze względów technologicznych wykonawca jest zmuszony inaczej ustawić płytę lodowiska, a co za tym idzie przestawić też zadaszenie i obiekty socjalne". Urząd Miejski jednocześnie odciął się od tych problemów: - Pragniemy zaznaczyć, że otwarcie obiektu i związane z tym formalności leżą po stronie właściciela lodowiska, ale wspieramy go i trzymamy kciuki za jak najszybsze uporanie się z chwilowymi, drobnymi trudnościami. Podobnie jak mieszkańcy nie możemy się doczekać otwarcia obiektu.

Rozmawialiśmy z panem Darkiem, przedstawicielem wykonawcy, który jednak za nic nie chciał nam powiedzieć, co poszło nie tak ze stawianiem lodowiska. Mówił tylko, że firma ma już podobne lodowiska w wielu miejscach kraju i działają normalnie. - Proszę sobie resztę dopowiedzieć - mówił. Nie chciał nam powiedzieć, kto wstrzymał budowę lodowiska i z jakiego powodu. Odsyłał nas do informacji Urzędu Miejskiego.

Najważniejsze, co udało nam się ustalić - nowy prawdopodobny termin zalewania lodowiska wodą to kolejny poniedziałek, czyli 13 stycznia. Możliwe rozpoczęcie użytkowania obiektu jeden z podwykonawców określił na 15 stycznia.

- To będzie w połowie stycznia, ale dokładnej daty nie precyzujemy - dopowiada pan Darek.

(CK)

Noworoczny RAJD mercedesem. Grozi mu teraz do 3 lat więzienia

OŁAWA

W noworoczny poranek 1 stycznia 2025 roku około godziny 8:20 oficer dyżurny oławskiej policji otrzymał zgłoszenie o uszkodzeniu znaku drogowego przy ul. Serdecznej w Oławie

Podczas czynności policjanci zostali poinformowani o kolejnej kolizji spowodowanej przez tego samego sprawcę - tym razem na ul. Mickiewicza.

Oławscy policjanci zatrzymali 27-latka, który mając prawie 2 promile alkoholu we krwi, wsiadł za kierownicę mercedesa i doprowadził do dwóch kolizji drogowych. Uderzył w zaparkowany samochód marki Toyota. 27-latek liczył na „dogadanie się", bo chciał uniknąć odpowiedzialności, jednak właściciel toyoty wezwał patrol policji. Kierowca mercedesa nie miał prawa jazdy. Przyznał, że wypił alkohol w samochodzie, podziwiając zachód słońca, po czym postanowił wybrać się na „przejażdżkę" po mieście.

Teraz o jego losie zadecyduje sąd - grozi mu kara nawet do 3 lat więzienia.

Mężczyzna został zatrzymany i noc spędził w policyjnym areszcie. Po wytrzeźwieniu usłyszał zarzuty, do których się przyznał.

(CK)

Pożar w PRYWATNEJ firmie, kasującej auta

OŁAWA

Pożar wybuchł 3 stycznia w prywatnej firmie zajmującej się kasacją samochodów

Przy demontażu auto (w użyciu był palnik) zapaliło się, a ogień był spory i trzeba było wezwać straż pożarną, bo z kolei od tego samochodu zapaliła się hala. Nie było poszkodowanych, na miejscu działały cztery jednostki Państwowej Straży Pożarnej i trzy Ochotniczej Straży Pożarnej.

(CK)

Zarządca CMENTARZY wcale nie jest jeszcze pewny. Miasto odpuszcza?

OŁAWA

Gdyby miasto chciało nadal zarządzać cmentarzami komunalnymi, jak z musu robiło od grudnia, nie ogłaszałoby nowego przetargu, tymczasem z Urzędu Miejskiego po raz kolejny poszły zapytania ofertowe w tej sprawie. Akcja w tył zwrot?

Do 7 stycznia 2025 miasto czeka na oferty. Decyzję na temat tego, czy będzie nowy zarządca cmentarzy komunalnych, powinniśmy poznać 10 stycznia. Wcale nie jest wykluczone, że będzie nim ponownie firma Roberta Jaśnikowskiego, o ile oczywiście zmieni swoją ofertę, a przypomnijmy, że poprzednia opiewała na kwotę 5 razy wyższą niż do tej pory. Innych oferentów nie było.

- Być może tym razem oferty nie będą tak wygórowane, jak poprzednio - powiedział nam naczelnik Wydziału Gospodarki Komunalnej, Mieszkaniowej i Ochrony Środowiska Bogusław Jazienicki.

Brama dla zarządcy cmentarzy komunalnych w Oławie wciąż jest szeroko otwarta. Jest kolejny przetarg ofertowy

Przyznaje, że toczyły się w tej sprawie pewne rozmowy, ale nie chce mówić o szczegółach. Efekty nowej próby rozdania cmentarnych kart poznamy po 10 stycznia.

(CK)

ODESZLI

OŁAWA

24 XII	- Krystyna Zarzycka	- ur. 1944
24 XII	- Valerii Smolianov	- ur. 1951
25 XII	- Edward Razik	- ur. 1958
25 XII	- Alicja Dańków	- ur. 1951
27 XII	- Rafał Urbaniak	- ur. 1978
28 XII	- Ryszard Maksymczuk	- ur. 1955
28 XII	- Wincenty Janiewicz	- ur. 1947
29 XII	- Danuta Rakszewska	- ur. 1939
29 XII	- Waldemar Tukaj	- ur. 1951
29 XII	- Krystyna Mazur	- ur. 1946
29 XII	- Ludwik Bielawski	- ur. 1949
29 XII	- Barnadeta Gąsiorowska	- ur. 1940
30 XII	- Janina Olejnik	- ur. 1952
30 XII	- Stanisław Raczkowiak	- ur. 1951
31 XII	- Ludwika Wardęga	- ur. 1954
31 XII	- Jan Krupa	- ur. 1954
31 XII	- Liubov Brekotkina	- ur. 1941
1 I	- Emilia Dolińska	- ur. 1946
2 I	- Regina Mosiołek	- ur. 1937
2 I	- Krystyna Paluch	- ur. 1939
2 I	- Marian Flis	- ur. 1936
2 I	- Teresa Potrzebowska	- ur. 1956

JELCZ-LASKOWICE

27 XII	- Józef Kulas	- ur. 1948
30 XII	- Edward Kułakowski	- ur. 1950
4 I	- Regina Tymrakiewicz	- ur. 1938
7 I	- Stefania Matunin	- ur. 1935

NOWA SIEDZIBA

GODNIE SOLIDNIE TANIO
USŁUGI POGRZEBOWE
HENRYK FIGIEL
Teraz możesz wybrać
Oława, ul. Kutrowskiego 6
Tel. 71 303 27 21
Tel. całodobowy 605 964 664
Czynne pon. - pt.: 8.00 - 15.00, sob.: 8.00 - 12.00
REKLAMA

Dolnośląski Zakład Pogrzebowy
Firma Jaśnikowski Sp. z o.o.
Oława, ul. Zwierzyniecka 5 (przy starym cmentarzu) Zwierzyniecka
Filia w Siechnicach, ul. Prawocińska (CMENTARZ), tel. 601 735 671, Filia w Jelczu-Laskowicach, ul. Witosa 19, tel. 71 318 33 21
Teraz możesz wybrać! Tradycja 35-letnia na Ziemi Oławskiej
CAŁODOBOWA BEZPŁATNA INFOLINIA: 800-501-616
71 313 27 66, 71 313 20 28, 71 313 94 99, kom. 692 432 354, 511 716 666, 601 916 666, 698 650 650, 535 916 669
e-mail: biuro@jasnikowski.com.pl • www.jasnikowski.com.pl
Niskie ceny
REKLAMA

eprasa.pl 5da4f3adcf

OŁAWA

SZUKA ŚLADÓW swojego wujka Jerzego Janowskiego. I ZNAJDUJE...

Napisała do nas list z prośbą o pomoc. - Wpadłam na Państwa stronę na FB przypadkowo i pomyślałam, że chyba jesteście najbardziej poinformowani o tym, co się dzieje w okolicy

Eliza Janowska z Warszawy jest genealogiem amatorem i bada historię swojej rodziny.

- Przez wiele lat poszukiwałam miejsca pochówku mojego wujka Jerzego Janowskiego - opisuje. - I udało się. Został pochowany na cmentarzu w Oławie. Niestety, nie wiem, kto go pochował. Jerzy to fascynująca postać, esperantysta, harcerz, erudyta. Został ujęty w publikacji pana Krupskiego dotyczącej kresowiaków oławskich. Poszukuję kogoś, kto znał Jerzego, kto opowie mi o ostatnich latach życia wuja.

Oto, co udało jej się ustalić do tej pory. Jerzy Janowski urodził się w 1919 roku we Lwowie. Był synem Walerii z Gallów Janowskiej i Bronisława Janowskiego.

- Był wychowywany w domu otwartym - jak mówi, pani Eliza. - Waleria była fotografem, miała dwa zakłady, właśnie w Limanowej i Białej (teraz to Bielsko-Biała). Urządzała w swoim domu prywatki dla młodzieży, spotkania, a jego nazywała Niuniusiem. Wujek był bardzo związany z matką, świadczą o tym kartki wysyłane do rodziny, a podpisane „Jerzy i Mamusia".

Wkrótce potem cała rodzina przeprowadziła się w rodzinne strony jego matki, Walerii, czyli do Limanowej. Po śmierci najbliższej rodziny, a zwłaszcza mamy, z którą był bardzo związany (mieszkał z nią, z babcią i dwiema siostrami matki), sprzedał wszystko i wyprowadził się do Oławy. Rodzina szacuje, że były to lata 80. lub początek 90. W Oławie Jerzy spędził resztę życia.

- Bardzo mi zależy, aby dowiedzieć się czegoś o ostatnich latach życia Jerzego - mówi pani Eliza. - Wiem, że miał dość dużą rodzinę, ale wojna sprawiła, że jej członkowie zostali rozsiani po całej Polsce i kontakt stopniowo się zacierał. Domyślam się, że Jerzy był samotny, a kawałek dalej we Wrocławiu mieszkała dość spora część rodziny i wzajemnie o sobie nie wiedzieli. Jerzy był niesamowitym człowiekiem, z pasją, szerokimi zainteresowaniami, był harcerzem, chodził po górach. Był przyrodnim bratem mojego ojca, dużo od niego starszym.

Jak się żali pani Eliza, w urzędach i instytucjach publicznych nie sposób się czegoś dowiedzieć oficjalnie, bo RODO. Gdy jednak zamieściliśmy informację o poszukiwaniach na naszym portalu TuOlawa.pl, rozwiązał się worek z wiadomościami.

- Bywał w Szkole Podstawowej nr 5 na akademiach - mówi pani Anna Merunowicz. - Zapraszała go na nie pani dyrektor Janina Warowa, często przesiadywał u niej w gabinecie. Był pogodny, szarmancki. Przez jakiś czas jadał obiady w szkolnej stołówce. Wydaje mi się, że był wtedy samotny, bez rodziny. Musiał mieszkać gdzieś niedaleko szkoły. A poznałam go z tego zdjęcia z harcerzami.

W Oławie pan Jerzy mieszkał w bloku przy ul. Kasprowicza.

- Witam pani Elizo, byłam uczennicą prof. Janowskiego, uczył mnie biologii, uprawy roślin w Liceum Zawodowym w Jakubowicach koło Oławy - opisuje pani Alicja Zając (z domu Stanasiuk), to bardzo ciekawa i barwna postać, z poczuciem humoru, doskonały pedagog i miły człowiek. Ostatnio pan Profesor był na zjeździe w tej szkole w 1999 roku. Od wielu lat poruszał się z laseczką, życzę powodzenia w poszukiwaniach.

Jerzy Janowski

- W ostatnich latach życia często odwiedzał go mój wujek, niestety nieżyjący już Edmund Dądziak - napisała do nas Halina Luch. - Pomagał Panu Jerzemu podczas załatwiania spraw urzędowych. Wiem, że Pan Jerzy miał coś wspólnego z Bankiem Spółdzielczym, był chyba w Zarządzie SKO. Był też chyba związany ze szkołą w Jakubowicach, utrzymywał kontakty z harcerzami z drużyny harcerskiej ze Lwowa, w której działał przed wojną. Kilka razy z nim osobiście rozmawiałam o harcerstwie. Przekazał mi wykonane rysunki twórców harcerstwa i skautingu - do dzisiaj wiszą w siedzibie hufca. Rzeczywiście był wspaniałym erudytą. Szkoda, że mój wujek nie żyje - ponieważ często go odwiedzał, może by przekazał więcej informacji. Wiem, że dużo ze sobą rozmawiali, wymieniali się literaturą, czasopismami. Pan Jerzy do końca życia był osoba kontaktową i aktywną. Często przyjeżdżał do niego pan Jan.

Pan Jan pojawia się we wspomnieniach wielokrotnie. Mówi o nim także były dyrektor jakubowickiej szkoły Andrzej Ilnicki: - Nic nie wiem o tym, aby pan Jerzy miał tu rodzinę, ale opiekował się chłopakiem o imieniu Jan. Prawdopodobnie to jemu przepisał swoje mieszkanie przy Kasprowicza, w którym bywałem. Miał tam przedwojenne obrazy, tykający wiekowy zegar, a na honorowym miejscu wisiał portret jego mamy. Był świetnym gawędziarzem, ale i rodzajem odludka, który nie utrzymywał kontaktów z wieloma osobami.

Jak wspomina Andrzej Ilnicki, pan Jerzy na przełomie lat 70. i 80. uczył w jakubowickiej szkole przedmiotów zawodowych, był zapalonym ogrodnikiem, za jego czasów przyszkolny ogród wyglądał świetnie. Prowadził też Szkolną Kasę Oszczędnościową (SKO), czym był zafascynowany - to też potwierdza parę osób. Gdy odszedł ze szkoły, przez jakiś czas prowadzenie SKO przejął właśnie Andrzej Ilnicki.

Tu jest pochowany

Informację o Janie, którym się opiekował Jerzy (a potem odwrotnie), potwierdza parę źródeł. To właśnie pan Jan urządził Jerzemu Janowskiemu pogrzeb i do dziś opiekuje się grobem. Odnalazłem go. I to w zasadzie wszystko, co mogę na jego temat napisać. Dziś nie mieszka już w Oławie. Skontaktowałem się z nim, ale nie chciał się spotkać, nie był zainteresowany rozmową, nie chciał, aby podawać jego numer pani Elizie Janowskiej, nie chciał także, aby podawać jego nazwisko w gazecie. Powiedział mi tylko, że nie zna żadnej rodziny Janowskich ani w Oławie, ani w Warszawie. Przyznał, że to on zorganizował pogrzeb wujka pani Elizy, opłacił grób i się nim opiekuje, ale nie odpowiedział na pytanie, czy on sam jest jego rodziną. Inna osoba z rodziny pana Jana powiedziała mi, że oni byli taką rodziną „przyszywaną", ale... bez szczegółów. Z krótkiej rozmowy telefonicznej, jaką miałem okazję odbyć z panem Janem, zanim ją zakończył, wywnioskowałem, że pod koniec życia wujek pani Elizy nie miał w Oławie żadnej rodziny, żył samotnie. I tyle. Jedyne, na co się zgodził pan Jan, to tyle, że mogę mu podać numer telefonu do pani Elizy, ale czy z niego skorzysta?

- Zobaczymy - mówi pani Eliza. - Nie będę nalegała, nie chcę niepokoić pana Jana. Zależy mi jedynie na wspomnieniach i bardzo cieszy mnie to, że ludzie dobrze wspominają Jerzego, że miał dobre życie.

JERZY KAMIŃSKI

Młodziutki Jerzy Janowski

To z tego zdjęcia, wykonanego w Limanowej 1 maja 1959 roku, rozpoznała Jerzego Janowskiego pani Anna Merunowicz

- Bardzo mi zależy, aby dowiedzieć się czegoś o ostatnich latach życia Jerzego - mówi pani Eliza

eprasa.pl 5da4f3adcf

OŁAWA Dobry kierunek

URZĄD MIEJSKI W OŁAWIE

Biuletyn Informacji Publicznej www.bip.um.olawa.pl

strona dofinansowana z budżetu miasta Oławy

W INTERNECIE:
miasto.olawa.pl
poczta elektroniczna:
olawa@um.olawa.pl

Nowa kameralna sala w kinie Odra otwarta!

3 stycznia o godz. 14.30 odbył się pierwszy seans. Uwieczniliśmy na zdjęciach pierwsze osoby, które przekroczyły próg tego miejsca. Mirosława Sokołow uwielbia chodzić do kina Odra, dlatego takiego wydarzenia nie mogła ominąć. Do nowej sali przyszła z 9-letnią córką Oliwią. - W kinie Odra jesteśmy praktycznie na każdym seansie - mówi Mirosława. Zbieramy pieczątki, mamy Oławską Kartę Mieszkańca, a dzięki temu zniżki na bilety i korzystamy z tego. Otwarcie tej dodatkowej sali bardzo nas cieszy.

Krystyna i Witold Leśnikowcy również uwielbiają kino. - Szczególnie interesuje się muzyką filmową - mówi Krystyna. - Otwarcie tej sali było dla nas pozytywnym zaskoczeniem. Czuję się jak VIP, bo jest bardzo wygodnie. Na pewno będziemy tutaj przychodzić, a jako posiadacze Oławskiej Karty Mieszkańca mamy zniżkę.

Pierwszym filmem, jaki wyświetlono w nowej sali był muzyczny „Wicked" na bazie broadwayowskiego przeboju bijącego rekordy popularności. Sala z wygodnymi sofami jest przewidziana na 23 osoby. Mieści się na drugim piętrze Kina Odra. W pierwszym seansie wzięło udział 14 osób. - Obraz „żyleta", dźwięk fenomenalny, bardzo wygodne sofy i świetny projektor, jeden z najnowszych modeli na rynku, w tej chwili jedyny taki w Polsce - mówi z radością dyrektorka Centrum Sztuki Anna Ślipko.

W kameralnej sali planowane są nie tylko pokazy, ale również spotkania z filmowcami i inne wydarzenia. Zachęcamy do brania udziału w kulturalnym życiu Oławy. Warto! Ta sala ma sprzęt z najwyższej półki, ale też wspaniały klimat. Repertuar można znaleźć na profilu Kino Odra w Oławie.

Nowa sala powstała dzięki dotacji Państwowego Instytutu Sztuki Filmowej.

Anna Ślipko i Agata Klucznik cieszą się, że kino zyskało nową salę

Mirosława Sokołow z córką Oliwią

Krystyna i Witold Leśnikowscy

#RobiSięwOławie

Altana rekreacyjna gotowa! To nowe miejsce do odpoczynku na łonie przyrody. Znajduje się w rejonie ulicy Żeromskiego - niedaleko rzeki Oława. W pobliżu jest siłownia plenerowa oraz urządzenia do street workoutu. Można się relaksować i aktywnie spędzać czas. Wszystko połączone jest ścieżką rowerową „Od rzeki do rzeki". „. Na realizację inwestycji miasto uzyskało dofinansowanie w wysokości 150 tys. z „Dolnośląskiego Funduszu Odrzańskiego 2024".

Na ul. Rubinowej wykonywano nawierzchnię bitumiczną.

Ważna zmiana!

Zachęcamy do korzystania z nowej darmowej aplikacji EcoHarmonogram (poprzednia KiedyWywóz już nie jest aktualizowana).

EcoHarmonogram umożliwia mieszkańcom łatwy dostęp do zawsze aktualnego harmonogramu wywozu odpadów oraz do różnego rodzaju dodatkowych informacji i powiadomień związanych z odpadami (objazdowe zbiórki). Można ją pobrać na urządzenia mobilne ze Sklepu Play (android) oraz App Store (iPhone).

Aplikacja EcoHarmonogram jest dostępna za darmo dla mieszkańców gmin członkowskich Związku Międzygminnego Ślęza-Oława.

OGŁOSZENIA

BURMISTRZ MIASTA OŁAWA
Ogłasza nabór kandydatów na dwa wolne stanowiska urzędnicze:

Podinspektor ds. wymiaru podatków lokalnych

oraz kierownicze stanowisko urzędnicze:

Główny księgowy

Termin składania ofert mija
21 stycznia 2025 r. do godz. 15:00

Informacje nt. naboru są dostępne na stronie: bip.um.olawa.pl w zakładce Praca i na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Oławie.

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tj. Dz. U. 2024r. poz. 1145 ze zm.) informuję, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Oławie został wywieszony na okres od 31 grudnia 2024r. do dnia 21 stycznia 2025r. wykaz zawierający nieruchomości przeznaczone do zbycia w trybie bezprzetargowym (lokale mieszkalne), stanowiący załącznik do Zarządzenia Nr 240/0050/2024 z dnia 31 grudnia 2024r.

Osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości na podstawie art. 34 ust. 1 ww. ustawy, mogą składać wnioski o jej nabycie w terminie 6 tygodni od dnia wywieszenia wykazu.

BURMISTRZ MIASTA OŁAWA
TOMASZ FRISCHMANN

eprasa.pl 5da4f3adcf

informacje

URZĄD MIASTA I GMINY
JELCZ-LASKOWICE

Biuletyn Informacji Publicznej
http://www.um.jelcz-laskowice.finn.pl/

strona dofinansowana z budżetu miasta i gminy Jelcz-Laskowice

W INTERNECIE:
www.jelcz-laskowice.pl
poczta elektroniczna:
um.info@jelcz-laskowice.pl

Połączenia autobusowe do Wrocławia

Przypominamy, że z dniem 2 stycznia 2025 r. na okres próbny tj. do 31 sierpnia 2025 r. został uruchomiony autobus linii nr 55 relacji Jelcz-Laskowice - Łęg - Ratowice - Wrocław i z powrotem

AUTOBUS BĘDZIE ROZPOCZYNAŁ TRASĘ NA PRZYSTANKU JELCZ-LASKOWICE, WITOSA-PĘTLA

w dni robocze o godzinach: 4.10; 5.30; 8.00; 8.47; 10.36; 11.31; 12.36; 14.26; 16.04; 18.00; 18.49; 20.48,
a **w soboty o godzinach**: 4.40; 6.10; 8.40; 13.00; 17.53; 21.54.

KURSY Z WROCŁAWIA DO JELCZA-LASKOWIC, Z PRZYSTANKU WROCŁAW UL. NORWIDA - PL. GRUNWALDZKI BĘDĄ REALIZOWANE

w dni robocze o godzinach: 4.40; 7.20; 9.40; 10.15; 11.10; 13.00; 14.15; 15.55; 17.30; 19.20,
a **w soboty o godzinach**: 7.29; 11.40; 16.25; 20.40.

Szczegółowe rozkłady jazdy znajdują się na przystankach autobusowych.
Na podstawie informacji operatora publicznego transportu zbiorowego o liczbie pasażerów korzystających z przejazdów autobusem linii nr 55, zostanie podjęta decyzja w sprawie dalszej realizacji lub likwidacji wymienionych kursów.

(UM)

E-usługi: prosto, sprawnie i zdalnie

Urząd Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice umożliwia interesantom elektroniczną obsługę. Na stronie Elektronicznego Biura Obsługi Klienta Gminy Jelcz-Laskowice (https://ebok.jelcz-laskowice.pl) będziecie mogli Państwo wygodnie, bez konieczności wizyty w urzędzie, załatwić swoje sprawy urzędowe. Zakres usług dostępnych na platformie internetowej pokrywa się z usługami świadczonymi w standardowym trybie. Dzięki zintegrowaniu z platformą ePUAP istnieje możliwość logowania i składania podpisu za pomocą Profilu Zaufanego. Na platformie internetowej https://ebok.jelcz-laskowice.pl znajdą Państwo m.in.: - wszelkie informacje umieszczane w Biuletynie Informacji Publicznej;

- w zakładce „Cyfrowy Urząd" informacje o usługach oferowanych przez urząd, aktualne druki i formularze. Tutaj będziecie Państwo mogli wypełnić i przesłać elektroniczne dokumenty do urzędu;
- usługę „Portal Interesanta", która umożliwia dokonywanie płatności przez Internet oraz sprawdzanie wysokości należności i zobowiązań;
- „Portal Zamówień Publicznych" dla wykonawców zainteresowanych udziałem w zamówieniach publicznych;
- „Portal Informacyjny o Nieruchomościach", w którym będą udostępniane informacje o nieruchomościach położonych w Gminie Jelcz-Laskowice;
- zakładkę „Status Sprawy", dzięki której będzie można pozyskać informacje na temat stanu sprawy czy dokumentów w sprawie;
- Aplikację mobilna do ściągnięcia na urządzenia mobilne. Zyskacie Państwo w ten sposób bardzo wygodne narzędzie do otrzymywania informacji i powiadomień z urzędu;
- Zakładkę „Konsultacje z Mieszkańcami", stworzonej w celu prowadzenia efektywnego dialogu społecznego z mieszkańcami, organizacjami i osobami prawnymi. Tu będzie można zapoznać się z projektami najważniejszych przedsięwzięć, planowanych przez miasto oraz wyrazić zdanie na ich temat.

(UM)

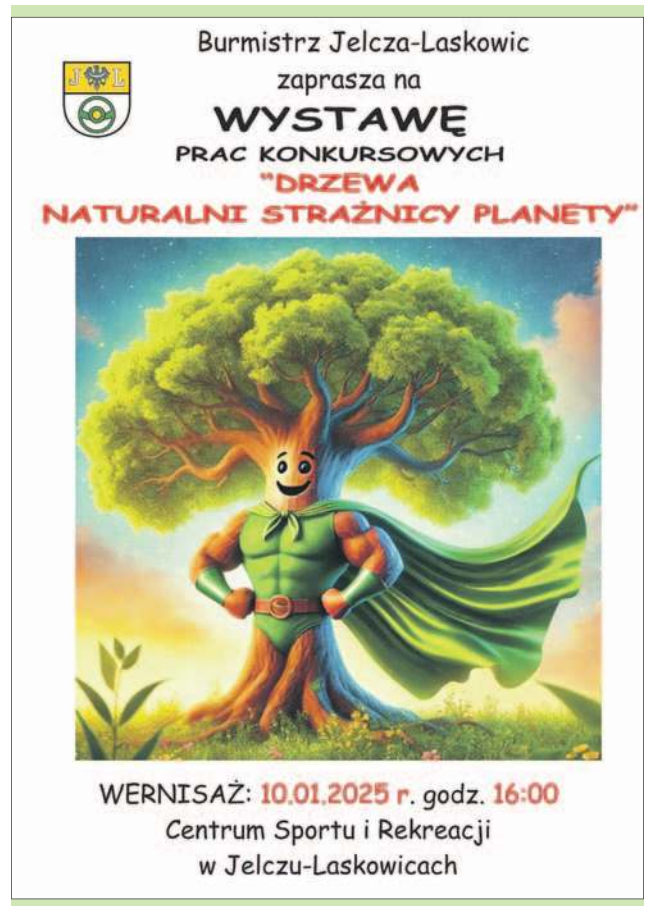

Wernisaż w Centrum Sportu

Wernisaż prac konkursowych „Drzewa, naturalni strażnicy planety" odbędzie się 10 stycznia 2025 r. w Centrum Sportu i Rekreacji. Podczas wernisażu nastąpi prezentacja wszystkich prac plastycznych dzieci, wręczenie upominków dla uczestników oraz nagród dla laureatów.

(UM)

OGŁOSZENIE O NABORZE

Burmistrz Jelcza-Laskowic ogłasza nabór kandydatów na stanowiskourzędnicze ds. gospodarki przestrzennej w Urzędzie Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice.

1. Nazwa i adres jednostki:
Urząd Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice
ul. Witosa 24, 55-220 Jelcz-Laskowice

2. Określenie stanowiska pracy:
stanowisko urzędnicze - ds. gospodarki przestrzennej

3. Wymagania niezbędne:
- obywatelstwo polskie,
- wykształcenie wyższe, preferowany kierunek gospodarka przestrzenna,
- co najmniej dwa lata pracy na stanowisku o zakresie zadań zbliżonym do określonych w ogłoszeniu,
- pełna zdolność do czynności prawnych oraz korzystanie z pełni praw publicznych,
- brak skazania prawomocnym wyrokiem sądu za umyślne przestępstwo ścigane z oskarżenia publicznego lub umyślne przestępstwo skarbowe,
- nieposzlakowana opinia.

4. Wymagania dodatkowe:
- znajomość aktów prawnych niezbędnych do wykonywania zadań przewidzianych na stanowisku, a w szczególności:
* ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym wraz z przepisami wykonawczymi i odrębnymi (m.in. ustawa o drogach publicznych, o lasach, Prawo wodne, o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, o ochronie gruntów rolnych i leśnych, o gospodarce nieruchomościami, Prawo budowlane, Prawo ochrony środowiska, o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko),
* ustawy o samorządzie gminnym, ustawy o pracownikach samorządowych,
- prawo jazdy kat. B,
- posiadanie następujących predyspozycji: umiejętność organizowania pracy, obowiązkowość, systematyczność, dokładność, komunikatywność.

5. Główne zadania do wykonania na stanowisku:
- prowadzenie postępowań administracyjnych w sprawach ustalenia warunków zabudowy oraz w sprawach ustalenia lokalizacji inwestycji celu publicznego,
- wydawanie wypisów i wyrysów oraz zaświadczeń z miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego oraz ze studium,
- wydawanie zaświadczeń dotyczących położenia działek na terenie objętym obszarem rewitalizacji,
- prowadzenie Gminnej Ewidencji Zabytków oraz tworzenie i realizacja Gminnego Programu Opieki nad Zabytkami.

6. Informacja o warunkach pracy na stanowisku:
- warunki pracy typowe dla stanowiska pracownik administracyjno-biurowy, zgodne z Rozporządzeniem Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 26 września 1997 r. w sprawie ogólnych przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy oraz Rozporządzeniem Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 1 grudnia 1998 roku w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy.

7. Wskaźnik zatrudnienia osób niepełnosprawnych
- poniżej 6%.

8. Wymagane dokumenty:
- życiorys (CV) i list motywacyjny,
- kopie dokumentów potwierdzających wykształcenie, doświadczenie zawodowe i posiadane kwalifikacje;
- oświadczenie kandydata o posiadaniu pełnej zdolności do czynności prawnych i korzystaniu z pełni praw publicznych,
- oświadczenie, że kandydat nie był skazany prawomocnym wyrokiem sądu za umyślne przestępstwo ścigane z oskarżenia publicznego lub umyślne przestępstwo skarbowe oraz, że nie toczy się przeciwko niemu postępowanie karne lub karno-skarbowe.

9. Zastosowane metody naboru:
- sprawdzenie ofert pod kątem spełnienia wymagań formalnych,
- liczba ofert spełniających wymagania formalne; 5 - test pisemny i rozmowa kwalifikacyjna z 5 kandydatami, którzy osiągną najlepszy wynik w teście pisemnym,
- liczba ofert spełniających wymagania formalne ≤ 5 - rozmowa kwalifikacyjna.

10. Informacje o przetwarzaniu danych osobowych:
Informujemy, że administratorem danych osobowych osób składających oferty jest Gmina Jelcz-Laskowice, ul. Witosa 24, 55-220 Jelcz-Laskowice. Wyznaczono inspektora ochrony danych osobowych, kontakt: e-mail iod@jelcz-laskowice.pl Dane osobowe osób składających oferty będą przetwarzane w celu realizacji procedury naboru na stanowisko ds. gospodarki przestrzennej. Podstawą przetwarzania danych osobowych dotyczących kandydatów jest art. 22^1 § 1 i § 4 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy (t. j. - Dz. U. z 2023 r., poz. 1465) , art. 6 i art. 13 ustawy z dnia 21 listopada 2008 r. o pracownikach samorządowych (t. j. - Dz. U. z 2024 r., poz. 1135) w związku z art. 6 ust. 1 lit. c RODO. Dane osobowe wykraczające poza zakres określony w ww. przepisach przetwarzane będą na podstawie zgody zgodnie z art. 6 ust. 1 lit. a RODO. Dane osobowe nie będą przekazywane innym podmiotom. Dane kandydatów nie będą przekazywane do państwa trzeciego lub organizacji międzynarodowej. Kandydat ma prawo: cofnięcia zgody w dowolnym momencie bez wpływu na zgodność przetwarzania, którego dokonano na podstawie zgody przed jej cofnięciem, żądania od Administratora dostępu do danych, ich sprostowania oraz ograniczenia przetwarzania danych w zakresie dopuszczonym przepisami prawa. Kandydat ma prawo wniesienia skargi do organu nadzorczego, którym jest Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych. Podanie danych osobowych przez kandydata przystępującego do naboru jest dobrowolne. Bez podania wymaganych danych osobowych udział kandydata w naborze nie będzie możliwy. Dane osobowe kandydatów nie podlegają zautomatyzowanemu podejmowaniu decyzji, w tym profilowaniu. Złożone dokumenty można odebrać w terminie 1 miesiąca po ogłoszeniu wyników naboru. Po upływie tego terminu nieodebrane dokumenty zostaną odesłane na podany adres zamieszkania.

Oferty z dopiskiem „Oferta pracy na stanowisko ds. gospodarki przestrzennej" w Urzędzie Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice" należy składać w terminie do dnia **21.01.2025 r.:**
- osobiście w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice - sekretariat - I piętro (godziny pracy Urzędu pn., wt., czw. 7.30 - 15.30, środa 7.30 - 16.30, pt. 7.30 - 14.30)
- przesłać pocztą na adres (za datę złożenia uznaje się datę wpływu do Urzędu):

Urząd Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice
ul. W. Witosa 24
55-220 Jelcz-Laskowice

BURMISTRZ JELCZA-LASKOWIC
PIOTR STAJSZCZYK

eprasa.pl 5da4f3adcf

Kazimierz Dumański - pierwszy zasłużony

W otoczeniu radnych Gminy Domaniów - pan Kazimierz Dumański w środku

94 -letni Kazimierz Dumański otrzymał pierwszy w historii gminy tytuł „Zasłużony dla gminy Domaniów". Wniosek złożyła Joanna Węgłowska, a poparło go podpisami 54 innych mieszkańców Domaniowa

- Za działalność społeczną, troskę o tradycje patriotyczne i kulturowe, które przyczyniają się do zachowania zasobów dziedzictwa Gminy Domaniów - czytamy na grawertonie, który wójt Dorota Sala oraz radni uroczyście wręczyli panu Kazimierzowi podczas sesji Rady Gminy 30 grudnia, życząc mu pomyślności w imieniu swoim oraz mieszkańców.

Pomysłodawcą nadania tytułu zasłużonego jednemu z najstarszych mieszkańców gminy Domaniowa jest Joanna Węgłowska. Nie pochodzi z gminy Domaniów, wyszła tu za mąż, obecnie mieszka, pracuje i od lat jest zachwycona panem Kazimierzem - jego zaangażowaniem w życie lokalnej społeczności, życzliwą postawą do ludzi, którzy tak samo jak ona zawsze ciepło się o nim wypowiadają, a on dla każdego zawsze znajduje czas, dobre słowo i zawsze chętnie wspiera wszelkie inicjatywy.

- To naprawdę wyjątkowy człowiek, każde spotkanie z nim bardzo mnie wzrusza i chciałabym, żeby nie tylko dziś, ale zawsze o nim pamiętano, bo naprawdę bardzo na to zasługuje - mówi pani Joanna, uzasadniając pomysł na nadanie tytułu Zasłużonego właśnie panu Kazimierzowi. Dodaje, że jubileusz 800-lecia gminy to też doskonała okazja na takie wyróżnienie i przypomina, że do tej pory gmina nadawała tyły honorowego obywatela, ale jest to tytuł zarezerwowany dla osób związanych z gminą i działalności dla gminy, ale nie mieszkających na jej terenie. Pan Kazimierz natomiast od przyjazdu z Kresów Wschodnich do chwili obecnej jest mieszkańcem Domaniowa, stąd pomysł na utworzenie nowego tytułu nadawanego przez samorząd - Zasłużony dla gminy, a tym samym możliwość uhonorowania jej stałego, wyjątkowego mieszkańca.

We wniosku pani Joanny podpisanym przez 54 mieszkańców miejscowości czytamy: - Kazimierz Dumański, lat 94, to niezwykle charakterystyczna i rozpoznawalna osoba dla społeczności Domaniowa jak i Gminy Domaniów. Niezwykle otwarty na ludzi, życzliwy, skromny człowiek. Od lat czynnie współuczestniczy w licznych imprezach związanych z historią jak i jubileuszami związanymi z Gminą Domaniów. Aktywnie działał w chórze „Jubilat" przez 47 lat. Należał też do Ochotniczej Straży Pożarnej w Domaniowie. Jako członek Związku Kombatantów Rzeczpospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Politycznych podarował Szkole Podstawowej im. Jana Pawła II w Domaniowie sztandar ZKRPiBWP - jest on prezentowany podczas większych uroczystości przez przedstawicieli szkoły. Jego jasny umysł i postawa wyjątkowo patriotyczna, historia życia związana z przybyciem na teren Gminy Domaniów, jest gotowym scenariuszem na książkę. Tak wiele wie i pamięta z tego, co tworzy naszą małą ojczyznę. Chętnie dzieląc się wspomnieniami przy każdej nadarzającej się okoliczności, związanej z ważnym i wyjątkowym wydarzeniem, pozwala to na łączność pokoleniową dla naszej społeczności mieszkańców Domaniowa jak i samej Gminy. Przy okazji obchodów 800-lecia Domaniowa wnioskuję w imieniu swoim jak i osób popierających wniosek o nadanie pierwszego w historii Gminy tytułu „Zasłużony dla Gminy Domaniów" - śmiem twierdzić, że Kazimierz Dumański jest jednym z nielicznym przesiedleńców i osobą, która pamięta dzieje naszych rodzin, dzieląc się z pokoleniami tą historią, dlatego ocalmy jego postawę i pamięć o nim od zapomnienia, nadając Mu zasłużenie w/w tytuł. Dziś odchodzi już pokolenie ludzi, którzy przeżyli wojnę i pamiętają jakże trudne czasy powojenne. Pierwsi polscy mieszkańcy Domaniowa to ludzie, którzy przybyli tu po II wojnie światowej. Jedni zostali przesiedleni z Kresów Wschodnich, inni przyjechali z różnych rejonów Polski w poszukiwaniu swojego miejsca na ziemi. Wśród nich jest dobrze nam znamy pan Kazimierz Dumański. Jakże ważne jest, aby dziś także młodsze pokolenie poznało tę postać i odpowiedziało sobie na pytanie: Dlaczego społeczność Domaniowa postanowiła uczcić tego człowieka? Aby odpowiedzieć sobie na to pytanie, warto poznać historię życia tego człowieka, wartości, jakimi się zawsze kierował, dowiedzieć się, jak wygląda jego dzień dzisiejszy.

Do wniosku jego autorka dodała fragmenty wspomnień o panu Kazimierzu opracowane przez Cecylię Kopkę, też mieszkankę gminy Domaniów inicjatorkę obchodów 800-lecia Domaniowa.

Oto co ona pisze o panu Kazimierzu: - urodził się na Kresach Wschodnich we wsi Usznia (powiat Złoczów, województwo lwowskie) 9 września 1930 r. Jego rodzice to Antonina z d. Halkiewicz i Paweł Domański. Kiedy Kazimierz przyszedł na świat, w metryce zapisano: Kazimierz Dumański, podczas gdy rodzina nosiła nazwisko Domański. Niestety, nie udało się zmienić dokumentów i tak zostało do dnia dzisiejszego. W Uszni Kazimierz skończył cztery klasy szkoły podstawowej. W czerwcu 1944 r., tuż po zakończeniu roku szkolnego, Niemcy zaczęli wywózkę Polaków na przymusowe roboty w głąb Niemiec. Mama Kazimierza, Antonina Domańska, spodziewała się, że syna mogą zabrać do niewoli. Bała się rozstania, a wojna wciąż trwała. Postanowiła zdobyć dla niego dokumenty, żeby nie zagubił się w zawierusze wojennej. Poszła do księdza Włodarczyka, proboszcza uszeńskiej parafii, z prośbą o wydanie wyciągu metryki urodzenia. 28 czerwca 1944 Niemcy zabrali 14-letniego chłopca do pracy przymusowej i wywieźli go wraz z innymi mężczyznami do Niemiec. Do Uszni już nie wrócił... Wszystkich zabranych do przymusowej pracy (około 50-60 Polaków) Niemcy wywieźli najpierw do Zamościa. Po kilku dniach transport z jeńcami odjechał do miasta Oderberg, następnie do Limanowej. Tu na targowicy kazali więźniom rozłożyć namioty i zbudować prowizoryczny obóz. Niektórzy Polacy korzystając z zamieszania od razu uciekli do swojej wsi... Po rozłożeniu obozu więźniów ustawiono na placu i wyczytując kolejne nazwiska sprawdzano stan obozu. Kiedy wyczytano Kazika, komendant przyjrzał mu się, zapytał, ile ma lat, po czym dyskretnie nakazał chłopakowi, żeby na kolejnej porannej zbiórce zgłosił się, gdy będą zgłaszali się chorzy jeńcy. Ci zostali w obozie i nie jechali do ciężkiej pracy w terenie. Komendant wezwał Kazika i wyznaczył mu pracę w magazynie, miał tam posprzątać i poukładać wszystko według szczegółowych instrukcji komendanta. Dodatkowo posprzątał też jego gabinet. Kiedy Kazik skończył pracę, komendant wysłał go po obiad, potem podzielił przyniesione jedzenie na dwie porcje. Kazał chłopakowi usiąść z nim przy jednym stole i zjeść. Kazimierz opowiada, że bardzo to przeżył, jego dusza „płakała", że musi z Niemcem siedzieć przy jednym stole. Myślał: „Co powiedziałaby moja mama, gdyby to zobaczyła... Ale byłem bardzo głodny...".

Kazimierz wspomina, że razem z nim w obozie byli dwaj starsi od niego mieszkańcy Uszni - Adam Bałuczyński i Władysław Gołębiowski, którzy pewnego dnia, by nie trafić do ciężkiej pracy, postanowili uciec z obozu. Wzięli ze sobą Kazika. Pierwsze problemy zaczęły się zaraz za obozem. Wypatrzył ich Ukrainiec służący w niemieckim wojsku, ale przekupili go pieniędzmi, które mieli przy sobie. Dalsza ucieczka była trudna. Owrzodziałe nogi dawały się we znaki. Pierwszą noc spędzili w stodole u jakiegoś gospodarza. Rankiem powędrowali dalej, Kazimierz wspomina, że była to sobota. Kolejnego dnia, w niedzielę, około 15-20 kilometrów od Limanowej, zobaczyli mały dom, a przed nim siedzących gospodarzy. W trakcie rozmowy dowiedzieli się, że przed nimi w okolicach Krosna rozciąga się linia frontu, jest niebezpiecznie teraz tamtędy przechodzić. Gospodarz i jego żona okazali się dobrymi ludźmi, zaproponowali, by zostali u nich, pomagali w gospodarstwie i przy wypasie krów.

Kiedy zimą 1944/1945 front przeszedł dalej na zachód, uciekinierzy postanowili wracać do swoich, do Uszni. Trochę szli pieszo, czasami udawało im się podjechać jakimś transportem z „ruskimi" i tak dotarli do Przemyśla. Tam okazało się, że jest nowa granica Polski. Chcąc przeczekać noc poszli na dworzec kolejowy i zasnęli. Zaczepił ich rosyjski żołnierz i zabrał wszystko, co mieli, w tym ubrania i buty. W Państwowym Urzędzie Repatriacyjnym dowiedzieli się, że powrót do Uszni jest możliwy, ale trzeba podpisać zmianę obywatelstwa z polskiego na rosyjskie. Usznia już nie była po polskiej stronie granicy...

Po naradzie postanowili, że niczego nie będą podpisywać. Chcieli przeczekać, aż dowiedzą się czegoś więcej, ale wokół było niebezpiecznie. Uznali, że wrócą do gospodarzy w górach. Gołębiowski zdecydował, że przedostanie się do Uszni sam, a później poinformuje ich, jaka jest sytuacja. Miał szczęście, udało mu się schować w starym składzie pociągów, przejechał granicę i wrócił do Uszni. Rodziny Adama i Kazika dowiedziały się, że żyją i są bezpieczni.

Latem 1945 r. Władek napisał do Kazika i Adama list, z którego dowiedzieli się o przymusowych przesiedleniach z Uszni na zachód Polski. Potem dotarła do nich wiadomość, że ich rodziny wywożą w okolice Oławy.

>>

eprasa.pl 5da4f3adcf

dla gminy Domaniów

Wioletta Kamińska

Kazimierz Dumański

Jako pierwszy do Oławy pojechał Adam Bałuczyński, odnalazł swoją rodzinę i zamieszkał z nimi w Niwniku. Po jakimś czasie wrócił po młodszego kolegę. Wiedział, że rodzina Kazika zamieszkała w Domaniowie.

Kazimierz przyjechał najpierw do Niwnika, gdzie spotkał wielu swoich krewnych, sąsiadów, znajomych i przyjaciół. Teraz byli mieszkańcami tej wioski. Pierwsze kroki skierował do lokalnego kościoła. Rzucił się na kolana i dziękował Bogu za szczęśliwe odnalezienie ludzi z Uszni, ale chciał jechać dalej, do swoich... We wrześniu 1945 w Domaniowie przywitała go mama. Mieszkała w jednym domu z Janem Halkiewiczem, swoim bratem i jego rodziną. Ojciec Kazika, Paweł Domański, zmarł w wieku 42 lat na zapalenie płuc, jeszcze przed wojną. Kazik jako pierwszy szczęśliwie powrócił z niewoli i wojennej tułaczki. Później szczęśliwie wróciły też jego dwie siostry i brat. Wszyscy zamieszkali w Domaniowie.

Kazimierz opowiada, że Domaniów zrobił na nim wrażenie. Jako młody chłopiec wyjechał z Uszni, która była typową polską przedwojenną wsią - drewniane domy, w większości kryte strzechą, drogi przez wioskę polne, wyboiste, bez chodników. A tutaj - piękny kościół, domy, olbrzymie stodoły, zabudowania gospodarcze - wszystko murowane, kryte dachówką, a przez wieś prowadziła brukowana droga.

W listopadzie 1948 r. Kazimierz wyjechał do Warszawy, by z I Brygadą Młodzieżową - Służba Polsce odgruzowywać stolicę. W 1950 r. powołano go do służby wojskowej. Pierwszą pracę podjął w Państwowym Gospodarstwie Rolnym w Polwicy w 1953 r. jako pomocnik mechanika. Potem pracował w Domaniowie w Gminnym Ośrodku Maszynowy później przekształconym w Państwowy Ośrodek Maszynowy. Tu zajmował się naprawą maszyn rolniczych. W 1961 roku został czeladnikiem ślusarstwa ogólnego. W 1990 roku przeszedł na zasłużoną emeryturę.

W 1954 r. Kazimierz ożenił się z Adelą Gabryluk, zamieszkał z żoną u teściów, pod adresem Domaniów 60 i tutaj razem z żoną mieszkają do dziś. Mieli troje dzieci: Danutę, Czesława i jeszcze jednego syna, ale ten zmarł zaraz po urodzeniu. Doczekali się 5 wnuków i 8 prawnuków.

Oprócz pracy zawodowej Kazik razem z żoną prowadzili gospodarstwo rolne, które dzięki ich ciężkiej pracy zawsze było prowadzone wzorowo. Jednocześnie Kazimierz nie rezygnował z pracy na rzecz swojej miejscowości. Dawało mu to wiele satysfakcji. Zawsze chętny do pomocy, angażował się zarówno w wydarzenia społeczne jak i parafialne. Należał także do chóru „Jubilat", przez 47 lat występował z nim podczas wielu koncertów w Polsce, a także w Niemczech i w Ukrainie. Będąc członkiem Związku Kombatantów Rzeczpospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Politycznych brał udział w licznych spotkaniach i uroczystościach, z dumą reprezentował Związek będąc członkiem asysty ich pocztu sztandarowego. Po latach wspomniany sztandar powierzył lokalnej społeczności uczniowskiej Szkoły Podstawowej w Domaniowie.

We wrześniu 2024 roku pan Kazimierz skończył 94 lata. Kiedy opowiada o swoich przeżyciach, często się wzrusza, a jego opowieści można słuchać bez końca. Dziś może być dla nas wzorem człowieka prawego i szlachetnego, który godnie kroczy przez życie. Skromny, a nadzwyczajny - Kazimierz Dumański. Człowiek, który właściwie rozumie życie, szanuje każdego napotkanego człowieka, zawsze uśmiechnięty, chętny do rozmowy. Wszyscy go lubimy i poważamy.

*

To, jak jest skromny, można było zaobserwować na grudniowej sesji Rady Gminy Domaniów, gdy uroczyście i oficjalnie nadawano panu Kazimierzowi tytuł „Zasłużony dla gminy Domaniów".

Najpierw radni jednogłośnie przyjęli stosowną uchwałę, by chwilę później na tej samej sesji przekazać ją łącznie z pamiątkowym grawerem zasłużonemu, który jak zawsze z uśmiechem na twarzy, w towarzystwie rodziny, odebrał gratulacje mówiąc: - Dziękuję, ale... chciałbym zapytać, za co mnie tak nagradzają.

Cała sala odebrała to śmiechem i komentarzami, że za całokształt.

- Człowiek sam siebie nie może oszacować, bo mnie wydaje się, że wszystko dobrze robiłem, ale ludzie różnie to mogą oceniać - dodał pan Kazimierz.

- I ocenili, czego dowodem jest ten wniosek z podpisami mieszkańców - ripostował przewodniczący RG Piotr Kożak.

WIOLETTA KAMIŃSKA

ZŁOTE GODY Barbary i Jacka Kaczmarków

OŁAWA

23 grudnia w BUSCE jubileusz 50-lecia małżeństwa obchodzili państwo Barbara i Jacek Kaczmarkowie

Poznali się w 1968 roku na przyjęciu w Rawiczu, skąd oboje pochodzą - Jacek poprosił Barbarę do tańca i tak to się zaczęło.

- Wyszedł wtedy z wojska, był marynarzem - wspomina pani Barbara.

Ślub był w 1969, rok potem przenieśli się do Oławy.

- Mąż dostał tutaj na Chrobrego mieszkanie, bo to były Jelczańskie Zakłady Samochodowe - opowiada pani Barbara, która też pracowała w JZS, a także w jelczańskim technikum. - Potem poszłam na wcześniejszą emeryturę, bo pierwszy wnuk nam się urodził i trzeba było pomagać.

Mają trójkę dzieci i czworo wnuków.

Barbara w mężu ceni, jak mówi ze łzami w oczach, właściwie wszystko. Widać, że to miłość na całe życie. - Zawsze na niego mogłam liczyć - dorzuca. - Był stanowczy, pomagał przy dzieciach, w kuchni. Nigdy nie przyszedł do domu pijany. W każdej sytuacji był dla mnie podporą.

Jacka urzekła uroda Barbary, czego nie kryje. - Mogliśmy na siebie liczyć - dorzuca.

Zdaniem jubilatów, aby taka miłość jak ich się zdarzyła, trzeba być tolerancyjnym i wyrozumiałym.

- Miałam nie płakać - mówi pani Barbara, słysząc te słowa.

Oboje zgodnie mówią, że dziś z okazji jubileuszu można im życzyć tylko zdrowia i spokoju.

Obecnie państwo Kaczmarkowie mieszkają w Kołobrzegu, co opóźniło nieco jubileuszową uroczystość. Minęło już bowiem nie 50, a nawet 55 lat od ślubu.

Specjalny medal od Prezydenta RP wręczył jubilatom burmistrz Oławy Tomasz Frischmann. Do tego bukiet kwiatów i grawerton z życzeniami od wszystkich mieszkańców.

(CK)

Opłaty za śmieci będą wyższe

GMINA DOMANIÓW

Z sesji RG

Od 1 stycznia mieszkańcy gminy Domaniów będą płacić za śmieci o 10 zł więcej niż dotychczas

Radni gminy Domaniów uchwalili wyższe opłaty za odbiór śmieci

Uchwałę w tej sprawie radni gminni podjęli na sesji 16 grudnia. Tak jak dotychczas opłata za śmieci będzie naliczana w zależności od liczby osób zamieszkałych w danym gospodarstwie domowym. Do tej pory było to 25 zł od osoby za miesiąc. Od stycznia 2025 roku stawka ta będzie wyższa o 10 zł. Wyniesie 35 zł od osoby. W przypadku czteroosobowej rodziny oznacza to o 480 zł więcej za rok niż dotychczas.

Dotychczasowa opłata została ustalona w 2020 roku i do tej pory nie była zmieniana. To zdaniem Doroty Sali, wójt gminy Domaniów, jeden z powodów, dla których teraz podwyższa jest tak wysoka.

- Opłata za śmieci w naszej gminie nie była podnoszona od kilku lat, tymczasem koszty wszystkiego cały czas rosną - mówi wójt. - Gmina dopłacała do systemu gospodarowania odpadami około 400 tys. zł, więc podniesienie opłaty było konieczne. Gdyby stawka była podnoszona regularnie co roku o 2-3 zł, obecna podwyżka nie byłaby tak znaczna. W zaistniałej sytuacji nie było jednak innej możliwości.

Za podniesieniem opłaty za śmieci głosowało 14 radnych. Przeciwko była tylko radna Grażyna Głogulska.

Tak jak dotychczas odpady z terenu gminy będzie odbierać Zakład Gospodarki Komunalnej w Domaniowie, który jako jedyny wystartował w przetargu na realizację tego zadania za kwotę - 1 670 000 zł.

(WK)

eprasa.pl 5da4f3adcf

Tradycji stało się ZADOŚĆ

Trzej Królowie prowadzili orszak

Ulicami Jelcza-Laskowic przeszedł dziś tradycyjny Orszak Trzech Króli. Wierni przemaszerowali z kościoła pw. św. Stanisława Biskupa i Męczennika do kościoła pw. św. Maksymiliana Marii Kolbego.
Jak było? Zobaczcie na zdjęciach.

(KT)
FOT. KAMIL TYSA

W wydarzeniu co roku chętnie biorą udział dzieci

Nie brakowało uroczych przebrań

Koordynatorem orszaku od lat jest Ireneusz Stachnio

Powiózł Ich TRAKTOR. Orszak Trzech Króli w Oławie

OŁAWA

Nietypowym pojazdem pojechali w tym roku Trzej Królowie. To traktor marki Ferguson z Muzeum Motoryzacji Wena w Oławie, prowadzony pewnymi rękami przez pana Krzyśka

Po mszy o godz.13.00 orszak ruszył ulicami Oławy z sanktuarium do kościoła pw. Miłosierdzia Bożego - po drodze występy dzieci i młodzieży. Zobaczcie jak było!

FOT. JERZY KAMIŃSKI

Mały Mikołaj szykuje się do występu w Rynku

Orszak ruszył spod sanktuarium w Rynku

Trzej Królowie w wersji mini

Traktor wyrwał z kopyta...

Wiwaty, pozdrowienia, oklaski... Ci to mają życie

eprasa.pl 5da4f3adcf

CENY wody i ścieków w górę

OŁAWA

Mieszkańcy zapłacą więcej za wodę i ścieki. Nowa taryfa cenowa zaczęła obowiązywać od 12 grudnia 2024 i przewiduje podwyżki przez trzy kolejne lata. W tym roku będzie to około 80 zł więcej na osobę, w kolejnych... jeszcze więcej

Jak czytamy na stronie internetowej Zakładu Wodociągów i Kanalizacji w Oławie nowa taryfa opłat za wodę i ścieki zaczęła obowiązywać od 12 grudnia 2024. Decyzję dyrektora Wód Polskich zatwierdzającą nowa taryfę na trzy kolejne lata ZWiK opublikował na swojej stronie internetowej 11 grudnia. Kilka dni później podał informację o tym, jak zmienią się opłaty, i że dla gospodarstw domowych będzie to niecałe 18%.

- Realnie w statystycznej 3-osobowej rodzinie (średni pobór wody na osobę to 3 m3 miesięcznie) podwyżki spowodują zwiększenie miesięcznych opłat o blisko 21 zł, natomiast w przeliczeniu na 1 osobę niecałe 7 zł - czytamy

Jednocześnie na profilu facebookowym spółki - Oława Better - wciąż trwa kampania przekonująca o tym, że woda w Oławie jest tania, czego dowodem mają być porównania do kolejnych miast w Polsce. Oczywiście tych, gdzie ceny za wodę rzeczywiście są wyższe. Do niedawno hasło kampanii brzmiało: „Czy wiesz, że w Oławie jest najtańsza woda". Od momentu wprowadzenia podwyżek zmieniła się na: „Czy wiesz, że w Oławie ceny ceny wody nadal są niskie?", a w treści postu informacja, że choć ceny wody wzrosły, mieszkańcy Oławy nadal płacą mniej za wodę i ścieki w porównaniu do... - tu nazwa gminy. I dalej - atrakcyjne stawki sprawiają, że codzienne wydatki związane z wodą są bardziej przyjazne dla domowego budżetu.

Czy tak jest? Niech każdy oceni sam. Dotychczas cena za metr sześcienny wody dla gospodarstw domowych wynosiła - 4,60 zł brutto, a za ścieki - 8,41 zł brutto za metr sześcienny. Zakładając, że jedna osoba zużywa 3 metry sześcienne wody miesięcznie, za wodę płaciła 13,80 zł brutto, a za ścieki 25,24 zł brutto. Przy trzyosobowej rodzinie łączna opłata za wodę i ścieki wynosiła około 117 zł brutto miesięcznie.

Zgodnie z nową taryfą, za metr sześcienny wody w tym roku trzeba będzie zapłacić 5,98 zł brutto. Przy trzyosobowej rodzinie to miesięczny wydatek rzędu 53,82 zł brutto, czyli o 12,42 zł brutto więcej niż dotychczas.

Nowa cena za metr sześcienny ścieków to 9,36 zł brutto. Przy założonym zużyciu na osobę daje to 28,08 zł brutto miesięcznie i 84,24 zł brutto przy trzyosobowej rodzinie. Łącznie za wodę i ścieki taka rodzina będzie więc musiała zapłacić około 138 zł brutto za miesiąc. To około 21 zł/m sześc. więcej niż dotychczas. Przy jednej osobie oznacza to podwyżkę 6,99 zł brutto miesięcznie, czyli o 83,88 zł brutto rocznie. Ale to nie koniec podwyżek. Zgodnie z zatwierdzoną taryfą w kolejnych latach czekają nas następne. Z taryfikatora wynika, że w 2026 roku jedna osoba zapłaci 109 zł brutto więcej niż dotychczas, a w 2027 - 146,16 zł brutto więcej niż w roku 2024. Dotychczasowe ceny za wodę i ścieki w Oławie obowiązywały od roku 2019.

Szczegółowe ceny wody i ścieków w kolejnych latach w ramkach obok.

(WK)

Lp.	Wyszczególnienie		Wielkość cen i stawek opłat					
	Taryfowa grupa odbiorców usług	Rodzaj cen i stawek opłat	w okresie od 1 do 12 miesiąca obowiązywania nowej taryfy		w okresie od 13 do 24 miesiąca obowiązywania nowej taryfy		w okresie od 25 do 36 miesiąca obowiązywania nowej taryfy	
			cena netto	cena brutto	cena netto	cena brutto	cena netto	cena brutto
	Gospodarstwa domowe i cele socjalne							
1	GDZ – gospodarstwa domowe i na inne cele socjalne – odczyt zdalny i e-faktura	– cena wody w zł/m3	5,54 zł	5,98 zł	5,77 zł	6,23 zł	6,07 zł	6,56 zł
		– stawka opłaty abonamentowej	0,00 zł	0,00 zł	0,00 zł	0,00 zł	0,00 zł	0,00 zł
2	GDS – gospodarstwa domowe i na inne cele socjalne – inne	– cena wody w zł/m3	5,54 zł	5,98 zł	5,77 zł	6,23 zł	6,07 zł	6,56 zł
		– stawka opłaty abonamentowej	5,21 zł	5,63 zł	5,32 zł	5,75 zł	5,43 zł	5,86 zł
	Pozostali odbiorcy							
3	PZ – pozostali odbiorcy – odczyt zdalny i e-faktura	– cena wody w zł/m3	5,95 zł	6,43 zł	6,19 zł	6,69 zł	6,49 zł	7,01 zł
		– stawka opłaty abonamentowej	0,00 zł	0,00 zł	0,00 zł	0,00 zł	0,00 zł	0,00 zł
4	PS – pozostali odbiorcy – inne	– cena wody w zł/m3	5,95 zł	6,43 zł	6,19 zł	6,69 zł	6,49 zł	7,01 zł
		– stawka opłaty abonamentowej	6,76 zł	7,30 zł	6,91 zł	7,46 zł	7,05 zł	7,61 zł
5	Cele zgodne z art. 22 u.z.z.w.	– cena wody w zł/m3	5,54 zł	5,98 zł	5,77 zł	6,23 zł	6,07 zł	6,56 zł
		– stawka opłaty abonamentowej	0,00 zł	0,00 zł	0,00 zł	0,00 zł	0,00 zł	0,00 zł

Ceny wody po podwyżce według nowej taryfy
Od 1 do 12 m - tj. od 12.12.2024 do 11.12.2025
Od 13 do 24 miesiąca - tj. od 12.12.2025 do 11.12.2026
Od 25 do 36 miesiąca - tj.od 12.12.2026 do 11.12.2027

Lp.	Wyszczególnienie		Wielkość cen i stawek opłat					
	Taryfowa grupa odbiorców usług	Rodzaj cen i stawek opłat	w okresie od 1 do 12 miesiąca obowiązywania nowej taryfy		w okresie od 13 do 24 miesiąca obowiązywania nowej taryfy		w okresie od 25 do 36 miesiąca obowiązywania nowej taryfy	
			cena netto	cena brutto	cena netto	cena brutto	cena netto	cena brutto
	Gospodarstwa domowe i cele socjalne							
1	GDZ – gospodarstwa domowe i na inne cele socjalne – odczyt zdalny i e-faktura	– cena usługi odprowadzania ścieków w zł/m3	8,67 zł	9,36 zł	9,08 zł	9,81 zł	9,73 zł	10,51 zł
		– stawka opłaty abonamentowej	0,00 zł	0,00 zł	0,00 zł	0,00 zł	0,00 zł	0,00 zł
2	GDS – gospodarstwa domowe i na inne cele socjalne – inne	– cena usługi odprowadzania ścieków w zł/m3	8,67 zł	9,36 zł	9,08 zł	9,81 zł	9,73 zł	10,51 zł
		– stawka opłaty abonamentowej	5,21 zł	5,63 zł	5,32 zł	5,75 zł	5,43 zł	5,86 zł
	Pozostali odbiorcy							
3	PZ – pozostali odbiorcy– odczyt zdalny i e-faktura	– cena usługi odprowadzania ścieków w zł/m3	8,67 zł	9,36 zł	9,08 zł	9,81 zł	9,73 zł	10,51 zł
		– stawka opłaty abonamentowej	0,00 zł	0,00 zł	0,00 zł	0,00 zł	0,00 zł	0,00 zł
4	PS – pozostali odbiorcy – inne	– cena usługi odprowadzania ścieków w zł/m3	8,67 zł	9,36 zł	9,08 zł	9,81 zł	9,73 zł	10,51 zł
		– stawka opłaty abonamentowej	6,76 zł	7,30 zł	6,91 zł	7,46 zł	7,05 zł	7,61 zł

Ceny ścieków według nowej taryfy (opis analogiczny jak przy cenach wody)

eprasa.pl 5da4f3adcf

Magiczny początek sezonu

fot. Centrum Sztuki w Oławie

Było wyjątkowo

OŁAWA

Kultura

Tradycyjnie 5 stycznia Centrum Sztuki rozpoczęło nowy rok kulturalny koncertem noworocznym

Na scenie wystąpiła Łódzka Orkiestra Werner Music pod batutą Marcina Wernera, a w pięknych i znanych klasykach operowo-operetkowych zaprezentowali się: Justyna Bujak (sopran), Michał Dziedzic (tenor) oraz Michał Janicki (baryton). Całość koncertu finezyjnie poprowadził Maciej Gogołkiewicz.

To był magiczny początek sezonu, który zachwycił zgromadzoną publiczność. - Wierzymy, że różnorodna i bogata oferta, którą przygotowaliśmy dla państwa na ten rok zyska wiele uznania. Serdecznie zapraszamy - mówi dyrektor Centrum Sztuki Anna Ślipko.

(KT)

fot. Centrum Sztuki w Oławie

Artyści zachwycili publiczność

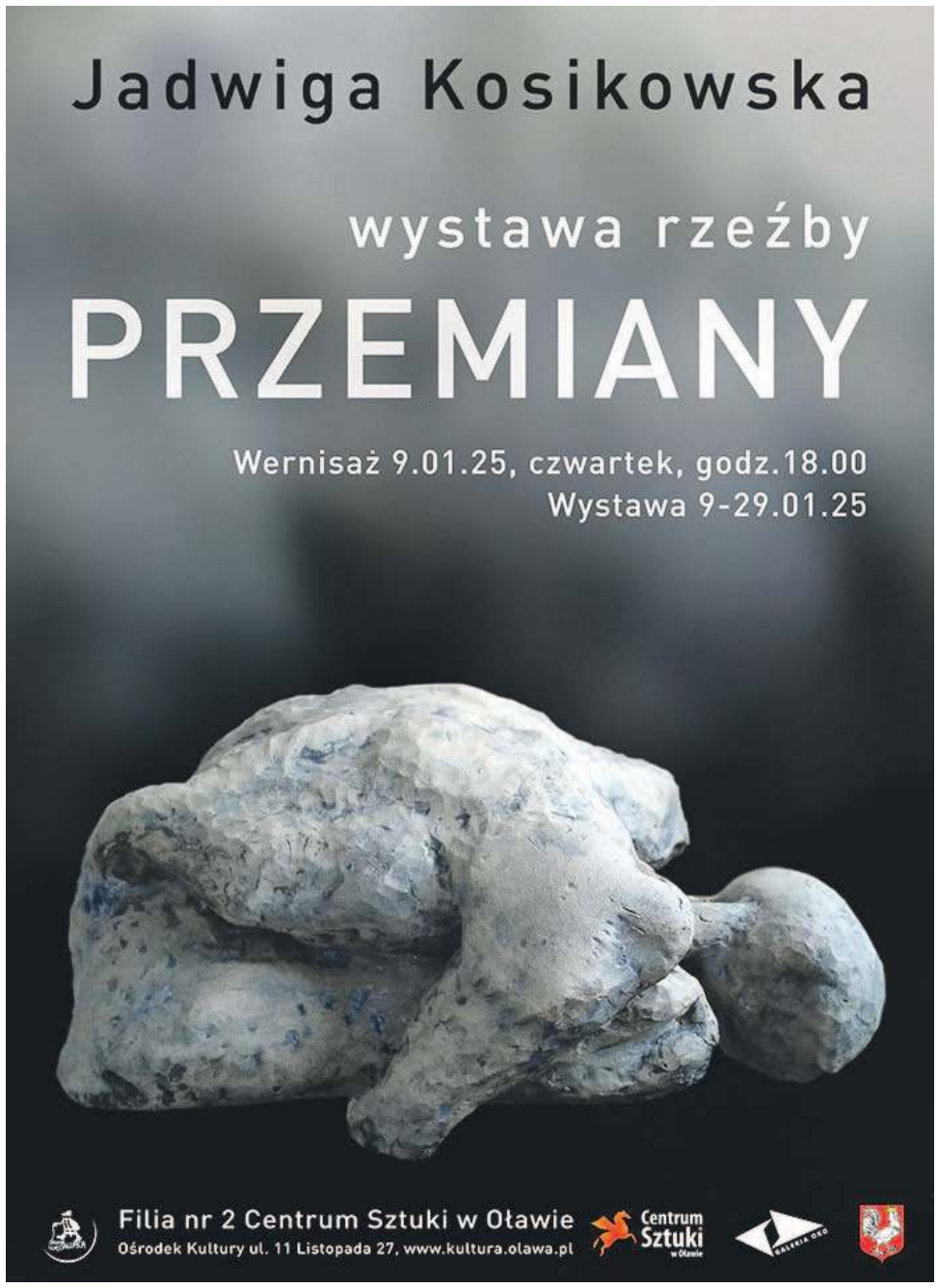

eprasa.pl 5da4f3adcf

BARAN

(21.03-20.04)

Początek tygodnia upłynie na porządkowaniu starych spraw. Nadchodzi pora, żeby się odważyć na próbę naprawienia błędów z niedalekiej przeszłości. Gdy uporasz się z trudnymi sprawami, zaplanuj odpoczynek, na który zasługujesz.

BYK

(21.04-21.05)

Sytuacja finansowa trochę się poprawi, jednak nie szalej z wydatkami, nadwyżki zachowaj na czekające cię wydatki. W domu - spokój i miłe chwile. Możliwy dalszy wyjazd lub wiadomość od dawno niewidzianego przyjaciela.

BLIŹNIĘTA

(22.05-21.06)

Czekają cię miłe wydarzenia, spotkania ze znajomymi i ważne kontakty. Jeśli dobrze spożytkujesz swój zapał, mogą się otworzyć przed tobą nowe perspektywy. Spotykaj się z ludźmi i odnów stare kontakty, przy którymś spotkaniu możesz otrzymać bardzo ciekawą propozycję.

RAK

(22.06-22.07)

Czekają cię uczuciowe zawirowania. Wszystko skończy się szczęśliwie, jeśli otworzysz się na zmiany i nowe uczucia. Przestań rozpamiętywać porażki z przeszłości, bo to podcina skrzydła. Szczęście osobiste doda energii do walki o swoje na polu zawodowym.

LEW

(23.07-22.08)

Ten tydzień upłynie pod znakiem sercowych rozterek. Zanim podejmiesz wiążące decyzje, dobrze się zastanów. Nie chcesz nikogo skrzywdzić, ale nie każdą sytuację da się rozwiązać tak, żeby wszyscy byli szczęśliwi. Pomyśl chwilę o tym, co będzie najlepsze dla ciebie, a rozwiązanie nasunie się samo.

PANNA

(23.08-22.09)

Małe trudności już na początku tygodnia. Kłopoty i nieporozumienia w związku odbiją się na twojej pracy. Będziesz roztargniony i nieobecny, co nie spodoba się współpracownikom. Zorganizuj romantyczny wieczór dla najbliższej osoby, najlepiej poza domem.

Twórzmy wspólnie FOTOGRAFICZNĄ historię Oławy (album 175)

Ocalić od zapomnienia

1

2

Z powodu świąteczno-noworocznego zamieszania z terminami wydawania naszej gazety tydzień temu w albumie nr 175 podpisy nie pasowały do zdjęć i odwrotnie. Powtarzamy więc dziś zdjęcia z prawidłowymi podpisami

Na zdjęciach nr 1 i 2 widzimy pierwszą załogę kawiarni „Urocza", otwartej w 1971 roku, a prowadzonej przez Społem WSS oOława. Zdjęcia pochodzą z albumu Teresy Cencory-Tylek.

Zdjęcie nr 3 jest z kolekcji zdjęć WSS o/Oława Społem - widzimy na nim wnętrze kawiarni „Urocza" i kawałek bufetu. Na zdjęciu Danuta Niemiec - wieloletnia kierowniczka restauracji „Adria" w Rynku. Za ladą bufetu Teresa Cencora-Tylek.

Zdjęcie nr 4 to wnętrze kawiarni „Urocza" zaraz po otwarciu - na podium orkiestry w głębi widzimy stojące kelnerki, na pierwszym planie przewodnicząca związków zawodowych Irena Nowacka, która prowadzi zebranie pracowników Społem - zdjęcie zrobiono w 1972 roku.

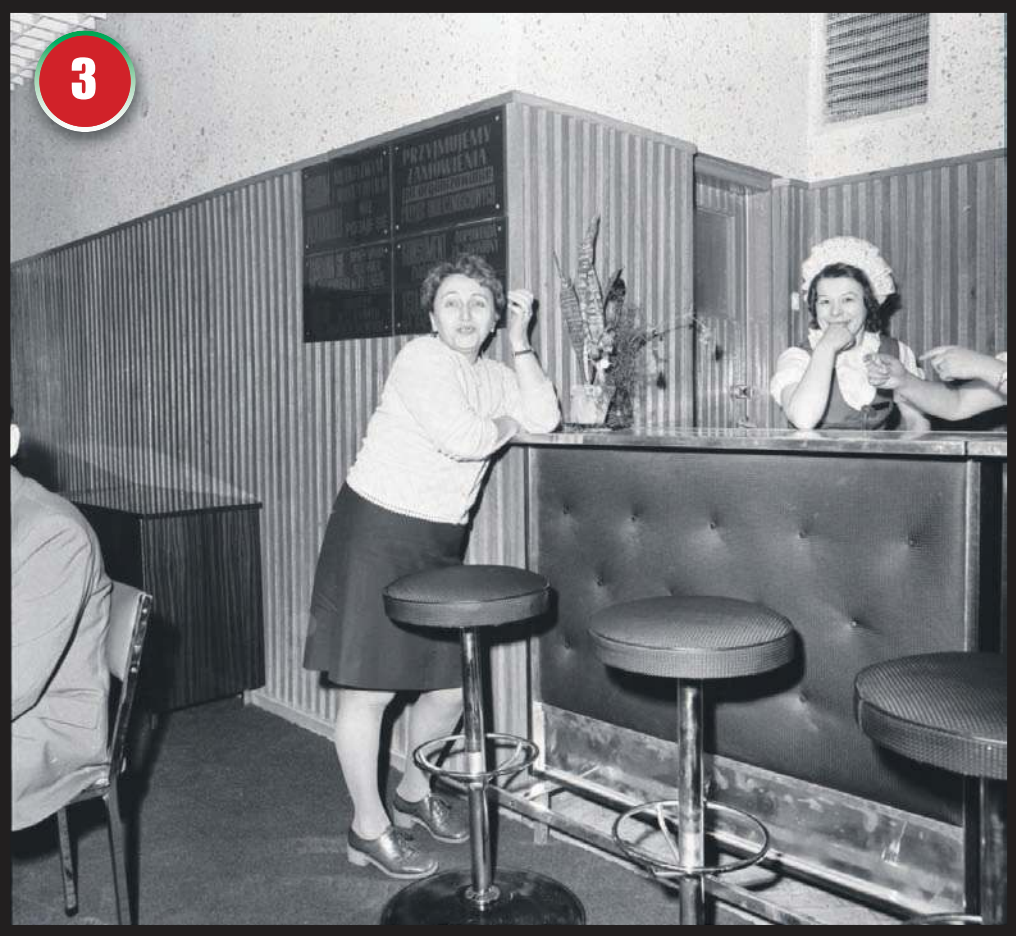

3

4

LESŁAW MAZUR
autor albumu „Oława w latach 60. i 70. ubiegłego wieku na fotografiach Lesława Mazura"

WAGA

(23.09-23.10)

Dobre stosunki z domownikami mogą się pogorszyć. Na twój nowy pomysł nie zareagują tak, jak oczekiwałeś. Nie obrażaj się i nie traktuj tego personalnie, ale jeszcze raz przemyśl, czy to, czego chcesz, jest takie dobre. Ciągły stres źle wpłynie na twoje zdrowie, mogą się pojawić kłopoty ze snem.

SKORPION

(24.10-22.11)

Czeka cię trudny i niezbyt przyjemny czas. Odczujesz zmęczenie swoją pracą. Obowiązków będzie przybywać, a nie będziesz widział perspektyw rozwoju i awansu. Poszukaj jakiejś odskoczni od codziennej presji, pomogą w tym spacery albo nowe hobby.

STRZELEC

(23.11-21.12)

Ciekawy i miły okres. Nowe doznania i emocje. Poczujesz się bogatszy o nowe, dobre doświadczenia. Nie zawiedzie cię przeczucie, że teraz możesz dużo osiągnąć. Otrzymasz niespodziewane, ciekawe propozycje, które w pełni wykorzystasz.

KOZIOROŻEC

(22.12-20.01)

Już długo marzysz, żeby coś zmienić w swojej codziennej rutynie. Teraz nadszedł na to najlepszy moment. Zrób plan i zacznij wprowadzać go życie. Nie musi to być rewolucja, ale nawet niewielka zmiana poprawi nastrój i doda energii do działania.

WODNIK

(21.01-20.02)

W najbliższych dniach unikaj konfrontacji w miejscu pracy. Jeśli zachowasz spokój i będziesz się poświęcał tylko swoim obowiązkom, burza cię ominie. W gronie rodzinnym znowu znajdziecie porozumienie i wspólne chwile będą wszystkich bardzo cieszyć.

RYBY

(21.02-20.03)

Zacznij myśleć o potrzebach swojej drugiej połowy. Porzuć na chwilę karierę zawodową i wróć do prawdziwego życia. Twój partner będzie potrzebował wsparcia, a rodzina chciałaby cię znowu zobaczyć. W trudnych chwilach i w podjęciu decyzji pomoże Koziorożec lub Panna.

eprasa.pl 5da4f3adcf

OGŁOSZENIA DROBNE

Cennik

- słowo w kolorze czarnym - **0,95 zł brutto**
- słowo w kolorze czerwonym - **dopłata 6 zł brutto**
- ramka do ogłoszenia - **12 zł brutto**
- ramka do ogłoszenia na żółtym tle - **25 zł brutto**
- nekrolog prasowy - **29 zł brutto**

Cennik - życzenia i podziękowania

- od osób fizycznych - 10 słów bezpłatnie, za każde następne słowo - **0,95 zł brutto**
- od instytucji społecznych - 30 słów bezpłatnie, za każde następne 30 słów - **7 zł brutto**

powiatowa

OGŁOSZENIA DO CZWARTKOWEGO WYDANIA GAZETY PRZYJMUJEMY DO WTORKU, DO GODZ. 12.00

Biuro ogłoszeń i redakcja: 55-200 Oława, Chrobrego 19 (wejście od strony podwórka), tel. 71 313 35 57, email: ogloszenia@gazeta.olawa.pl

REDAKCJA

„Gazeta Powiatowa - Wiadomości Oławskie"
tel. i fax 71-313-70-78
internet: www.gazeta.olawa.pl;
e-mail: redakcja@gazeta.olawa.pl
55-200 Oława, ul. Chrobrego 19;
tel. 71 313 70 78,

REDAGUJĄ

Kamil Tysa (red. naczelny),
Jerzy Kamiński, Zbigniew Bachul,
Wioletta Kamińska i Jacek Polasz.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania, adiustacji materiałów i zmiany tytułów. Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności i nie zwraca materiałów niezamówionych.

Ogłoszenia płatne mogą być oznaczone następująco: Reklama, Ogłoszenie płatne, Strona dofinansowana przez..., (TS) - tekst sponsorowany, (TR) - tekst reklamowy, Partner strony: ...

DZIAŁ REKLAM

tel. i fax 71-313 70 78
Bogusław Szymański - reklama, przetargi
e-mail: reklama@gazeta.olawa.pl

Biuro ogłoszeń w Oławie,
ul. Chrobrego 19, tel. i fax 71 313 35 57,

czynne: poniedziałek, wtorek 8-16
środa 9-17, czwartek, piątek 8-15,
sobota nieczynne.

Plakaty publikujemy bezpłatnie jedynie wtedy, gdy gazeta jest patronem medialnym wydarzenia.

WYDAWCA

RYZA Sp. z o.o.,
55-200 Oława, ul. B. Chrobrego 19,
NIP: 912-184-21-80, KRS 0000321273,
tel. 71 313 35 57
Druk: POLSKA PRESS Sp. z o.o.
Oddział Poligrafia
Drukarnia Sosnowiec

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

DOLNOŚLĄSKI KLUCZ SUKCESU 2012

PRACA

Dam pracę

► Zatrudnię murarza. Tel. 502 411 884

KUPNO

► Kupię palety, Możliwy transport Tel. 661-515-308

SPRZEDAŻ

► Producent rolet wewnętrznych w kasecie – 1 zł za cm szer. kasety, Gaj Oławski 11, Tel. 537-509-599

► Sprzedam owies Tel. 500 067 376

► Sprzedam zamrażarkę 3-szufladkową na gwarancji Tel. 71 303 84 88

► Sprzedam prosiaki Tel. 697 782 111

► Sprzedam krowę. Tel. 73 117 48 58

► Sprzedam bieżnię do chodzenia Tel. 729 677 185

ZDROWIE

Lekarskie

► SPECJALISTA LARYNGOLOG B. BORTNIK przyjmuje w środy i w piątki „Laser Dent", ul. Wiejska 34/2, rejestracja telefoniczna od 14:30 pod numerem Tel. 71 313 88 16

► STOMATOLOG DR N. MED. KATARZYNA ŁAGOWSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA ANDŻELIKA PŁOŃSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA LESZEK BURY, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► STOMATOLOG DR N. MED. AGNIESZKA SZULGAN-MĄDRZAK, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA JUSTYNA LEWANDOWSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA Alicja Grzybowska, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71-301-66-66 www.easydent.pl

UROLOG
LEK. MED. JACEK JASTRZĘBSKI
- SPECJALISTA UROLOG.
PRYWATNA PRAKTYKA
UROLOGICZNA, USG:
UL. ŻEROMSKIEGO 12,
NZOZ NOMED;
WTOREK OD 16.00 DO 18.00,
REJESTRACJA TELEFONICZNA
PN.-PT.8.00-16.00
TEL. 71 303 43 24

► ESPERAL Tel. 603 606 121

► GASTROSKOPIA - Gabinet chirurgiczny: specjalista - chirurg JACEK RUTKIEWICZ, rejestracja, fax, Tel. 71 302 86 66

► LEKARZ WETERYNARII JERZY GIGOŁŁA, Oława Janowskiego 4, wizyty domowe, Tel. 604 177 146

SKŁAD OPAŁU
JELCZ-LASKOWICE, ul. Wrocławska 10
Teren POLMOZBYTU (za stacją Lotos)
Tel. 607-566-802 • Tel. 607-566-803

- **WĘGIEL KOSTKA** 26 Mj/kg - **1400 zł/t** max. 3% popiołu - MEGA JAKOŚĆ
- **WĘGIEL ORZECH** 26 Mj/kg - **1350 zł/t** max. 3% popiołu - MEGA JAKOŚĆ
- **WĘGIEL ORZECH II** 40-60 mm 24Mj/kg- **1000 zł/t.**
- **GROSZEK KAZACH** 26 Mj/kg - **1400 zł/t** max. 3% popiołu
- **GROSZEK KAZACH WORKOWANY** 26 Mj/kg - **1550 zł/t** - max. 3% popiołu - **suchy**
- **KOKS ORZECH** 28 Mj/kg - **1590 zł/t**
- **PELLET PRZEMYSŁOWY ZALECANY DO PIECA NA EKOGROSZEK** - **1100 zł/t** (worki 25 kg)
- **PELLET OLCZYK A1** - **1300 zł/t** (worek 15 kg - **19,50 zł**)
- **MIAŁ** 23 Mj/kg - **750 zł/t**
- **DREWNO OPAŁOWE POCIĘTE W KLOCKI** BRZOZA, OLCHA, SOSNA - **250 zł m³**

SPRZEDAŻ RATALNA, TRANSPORT GRATIS DO 15 KM OD 1 TONY

Oława, 3.01.2025r.

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY OŁAWA

o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części terenu w obrębie wsi Stanowice, gmina Oława

Na podstawie art. 17 pkt. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2024 r. poz. 1130) oraz art. 39 i art. 54 ustawy z dnia 3 października 2008r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2024 r. poz. 1112)

zawiadamiam

o podjęciu przez Radę Gminy Oława Uchwały Nr XI/68/2024 z dnia 18 grudnia 2024r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części terenu w obrębie wsi Stanowice, gmina Oława.
Uchwała o przystąpieniu dostępna jest na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Gminy Oława: https://bip.gminaolawa.pl/.

Zainteresowani mogą składać wnioski dotyczące ww. projektu planu miejscowego.
Wnioski należy składać w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 31 stycznia 2025r.:**

1. w formie pisemnej na adres: Urząd Gminy Oława, pl. Marszałka J. Piłsudskiego 28, 55-200 Oława;
2. ustnie do protokołu w pokoju nr 19, II piętro w Urzędzie Gminy Oława, pl. Marszałka J. Piłsudskiego 28, 55-200 Oława;
3. za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym, o którym mowa w ustawie z dnia 18 września 2001r. o podpisie elektronicznym (opatrzone tematem: „Wniosek - na podstawie art. 39 pkt 3 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko" na adres: sekretariat@gminaolawa.pl

Wnioski należy składać do Wójta Gminy Oława za pomocą formularza dotyczącego aktu planowania przestrzennego zgodnego z załącznikiem do rozporządzenia Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023r. (Dz.U. poz. 2509) dostępnego pod adresem:
https://bip.gminaolawa.pl/m,823,rejestr-urbanistycznyzagospodarowanie-przestrzenne.html
Z dokumentacją sprawy można zapoznać się siedzibie Urzędu Gminy Oława, pl. Marszałka J. Piłsudskiego 28, 55-200 Oława, pok. nr 19, II piętro.

Wójt Gminy Oława - Artur Piotrowski

Przetwarzanie Pani/Pana danych osobowych odbywać się będzie na podstawie art. 6 ust. 1 lit c) RODO w związku z ustawą z dnia 27 marca 2003 o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennymi oraz na podstawie art. 13 ust. 1 i ust. 2 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (Dz. Urz. UE L 119 z 04.05.2016, str. 1). Informuję, że szczegółowa klauzula informacyjna dotycząca przetwarzania danych osobowych znajduje się na stronie: https://bip.gminaolawa.pl/.

powiatowa

Nie wychodź z domu!
Zamów ogłoszenie drobne przez Internet!

Wyślij treść ogłoszenia na adres
e-mail: gosia@gazeta.olawa.pl
lub ogloszenia@gazeta.olawa.pl
albo wejdź na stronę:
http://tuolawa.pl (zakładka ogłoszenia)

tuOlawa.pl

Infolinia:
tel. 71 313 35 57

eprasa.pl 5da4f3adcf

TELEFONY

TELEFONY ALARMOWE

Pogotowie Ratunkowe	999
Straż Pożarna	998
Straż Miejska	986
Komenda Powiatowa Policji	997
Pogotowie Wod.-Kan.	994
Pogotowie Gazowe	992
Sanepid	71-313-38-21
Zagrożenie epidemią	600-779-259

TELEFONY OŁAWSKIE

Szpital Powiatowy	71-301-13-11
Straż Miejska	71-301-12-22
Straż Miejska Patrol zmotoryzowany	601-146-905
Straż Gminna	71-313-25-83
Kom. Powiatowa PSP	71-313-40-45
Pogotowie Energet.	71-313-29-06
Zakł. Wod. i Kan.	71-303-95-21
Zakład Gazownictwa	71-313-23-61
Dom Pomocy Społecz.	71-313-01-10
Dzienny Dom Pobytu	71-313-29-91
Polski Czerwony Krzyż	71-313-23-25
Dworzec PKS Oława	71 381 32 29
Ośrodek Kultury	71-313-28-29
Kąpielisko OCKF	71-313-21-89
Dom Dziecka	71-313-20-51
Punkt Konsultacyjny Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie	71-313-25-17
Miejski Zespół Ekonomiczno-Administracyjny Szkół	71-313-25-70
Inf. LOT	801-703-703

URZĘDY POCZTOWE

UP nr 1, ul. 1 Maja	71-318-71-21
UP nr 3, ul. Wrocławska	71-318-71-17
UP nr 4, ul. B. Chrobrego	71-318-71-18
UP nr 5, ul. Iwaszkiewicza	71-318-71-19

PARAFIE

MB Pocieszenia	71-313-22-41
MB Różańcowej	695-630-418
Miłosierdzia Bożego	71-313-86-88
Św. Ap. Piotra i Pawła	71-313-27-23

URZĘDY W OŁAWIE

Starostwo Powiatowe	71-301-15-22
Powiatowy Urząd Pracy	71-313-90-33
Prokuratura	71-313-40-11
Sąd Rejonowy	71-313-24-44
Urząd Skarbowy	71-303-94-39
Informacja podatkowa	71-303-94-33
Urząd Miejski Oława	71-303-55-01/02
Urząd Stanu Cywilnego	71-313-38-58
Powiatowy Zarząd Drogowy	71-303-30-19
Sanepid	71-313-38-21
ZUS	71-303-98-00

TELEFONY WĘ-L

Jednostka Ratowniczo - Gaśnicza PSP	71-318-81-62
Komisariat Policji	71-318-15-97

URZĘDY

Urząd Miasta i Gminy	71-381-71-22
Urząd Stanu Cywilnego	71-381-71-12
Powiatowy Urząd Pracy	71-318-33-46
Zakład Gospodarki Komunalnej	71-303-52-31
Zakład Gospodarki Mieszkaniowej TBS	71-318-81-47
Zespół Ekonomiczno-Administracyjny Szkół	71-712-09-88

PARAFIE

NMP Królowej Polski	71-318-81-03
Stanisława Biskupa	71-318-15-55
Maksymiliana Kolbego	71-318-13-74

URZĘDY POCZTOWE

UP ul. Folwarczna	71-318-71-07
UP ul. Bożka	502-018-319
UP ul. Wrocławska	71-318-81-61
UP ul. Techników	71-318-71-14

INNE

TOWARZYSTWO OPIEKI NAD ZWIERZĘTAMI	
- Jelcz-Laskowice	71-318-22-89
- Oława	71-313-51-11

DERMATOLOG
DR HAB. NAUK MEDYCZNYCH
RAFAŁ BIAŁYNICKI - BIRULA
ADIUNKT KLINIKI DERMATOLOGII
LECZENIE CHORÓB SKÓRY:
ŁUSZCZYCY, TRĄDZIKÓW, GRZYBIC,
ŁYSIENIA, BRODAWEK, ALERGII,
OCENA ZNAMION
OŁAWA, UL. SIENKIEWICZA 8
(NZOZ MEDAN).
GABINET CZYNNY
W PONIEDZIAŁKI I CZWARTKI
W GODZINACH 16.00-19.00.
KONIECZNA REJESTRACJA
TELEFONICZNA: 601-990-167
www.dermatologolawa.pl

► SPECJALISTA ORTOPEDA Prywatny Gabinet Lekarski dr n. med. LESZEK MORASIEWICZ przyjmuje w Oławskim Centrum Rehabilitacyjnym Oława, ul. Zaciszna 17, środa godz 16-18 Tel. 601 702 263

► USG serca, Holter EKG, Holter ciśnieniowy, konsultacje kardiologiczne Katarzyna i Daniel Błaszczyk specjaliści kardiolodzy. Gabinet Prywatny ul. Sienkiewicza 8, Oława (NZOZ MEDAN) rejestracja wyłącznie telefoniczna. Tel. 698 808 606

DIETETYK - OŁAWA
PROFESJONALNE I INDYWIDUALNE
PODEJŚCIE. MOŻLIWOŚĆ
KONSULTACJI ONLINE.
INDYWIDUALNE PLANY
ŻYWIENIOWE. SKUTECZNE
ODCHUDZANIE. POMOC W
CHOROBACH DIETOZALEŻNYCH.
EDUKACJA ŻYWIENIOWA.
UMÓW SIĘ JUŻ DZIŚ!
TEL. 73 363 20 82
EMAIL: kontakt@dietetykdiana.pl

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam

► CAPRI – NIERUCHOMOŚCI Leszek Żyto, Oława, ul. Osadnicza 41, tel. 601-990-187. Pośrednictwo w sprzedaży i kupnie mieszkań, domów. Cała oferta na stronie www.capri-nieruchomosci.gratka.pl

► Mieszkanie Jelcz-Laskowice, 3 pokoje, 62mkw, Ip, po generalnym remoncie – 350tys, BN 506540120

Kupię

► Kupię grunt, Tel. 692-471-877

► Kupię lokal usługowy Tel. 666-855-484

► Kupię każde mieszkanie lub dom z dowolnym stanem prawnym. Szybka wypłata gotówki. Tel. 608 014 450

Posiadam do wynajęcia

► Wynajmę halę 150 m kw, po remoncie, naprzeciw Tesco, na usługi, magazyn Tel. 507 804 231

Biuro Nieruchomości

► Kancelaria Nieruchomości z siedzibą we Wrocławiu Rynek 60, poszukuje i przyjmie do sprzedaży nieruchomości: działki, domy, mieszkania i inne. Tel. 53 003 22 21

USŁUGI

Usługi różne

► GEODEZJA, klasyfikacja gruntów, Marcinkowice, ul. Sokola Tel. 606-929-582 www.mptgeo.pl

► Usługi elektryczne, automatyka do bram, 603-076-223

► Profesjonalne Mediacje. Tel. 605 335 511

BHP

► BHP szkolenia, nadzór, doradztwo, dokumentacja wypadkowa, ocena ryzyka, tel./fax 71-313-74-45 Tel. 603 127 445, www.bhpolawa.pl

WYWÓZ SZAMBA
601-873-290

Stolarstwo

► Meble Mix Marcin Zanin, kuchenne, szafy, garderoby, łazienkowe oraz inne. Fachowe doradztwo, bezpłatne pomiary i solidne wykonanie. Jelcz-Laskowice, Tel. 609-034-113 Email: meblemix@wp.pl

AGD

NAPRAWA SPRZEDAŻ SPRZĘTU
AGD, LODÓWKI I PRALKI,
PL. ZAMKOWY 19
TEL. 508-267-478, 71-301-42-71

► Zakład naprawy sprzętu AGD. Pralki, lodówki, zmywarki, zamrażarki, maszyny do szycia i inne sprzęty AGD. Oława - ul. Grota-Roweckiego 4, Tel. 71 313 26 73, 502-868-817

Elektronika RTV

► Montaż i serwis anten satelitarnych, www.satix.net.pl, Tel. 602 495 749

► Serwis RTV – SAT, Tel. 602 495 749

► Naprawy telewizorów domowe i warsztatowe. Dojazd gratis! Tel. 603 701 066

Czyszczenie

► Pranie tapicerki meblowej i samochodowej, dywanów Atrakcyjne ceny, dojazd. Tel. 692 057 141

► Bardzo skuteczne czyszczenie dywanów i kanap z dojazdem do klienta Tel. 789 588 802

Transport

TRANSPORT KONTENEROWY,
PODSTAWIANIE KONTENERÓW
POD GRUZ, ZŁOM I ŚMIECI
TEL. 501 278 422

► Przeprowadzki - transport Tel. 604 332 147

► Przewóz osób Tel. 604 332 147

► Transport HDS, Tel. 724 768 466

Hydrauliczne

► Usługi hydrauliczne, co., wod-kan Tel. 503 609 482

► Instalatorstwo. Junkersy, naprawa, wymiana, montaż, serwis, instalatorstwo gazowe i hydrauliczne, elektryka. Tel. 790 421 226

Budowlane

ETKA-PROJEKT.
OŁAWA, UL. CHROBREGO 17/3.
PROJEKTOWANIE I KIEROWANIE
BUDOWAMI. 10 000 PROJEKTÓW
TYPOWYCH DOMÓW DO
WYBORU.
www.etka.pl
TEL. 603 685 925, 71 303 28 05

► Cyklinowanie bezpyłowe i renowacja schodów, Tel. 600 170 178

► Kostka brukowa HurtBruk.pl, Tel. 724 768 466

► Malowanie, tapetowanie gładź, regipsy, kafelki, panele, ogrodzenia Tel. 729 677 185

► Wykonuję z sercem remonty mieszkań, gładzie, malowanie, kafelki, panele, regipsy. Tel. 504 946 745

► Malowanie, przeróbki hydrauliczne Tel. 698 623 537

UROCZYSTOŚCI

► Chłodnia na wesela + stół wiejski gratis, Tel. 604-421-959

Videofilmowanie

► Zgrywanie z kaset VHS na DVD. 3 Maja 8u/2a. Tel. 792-502-051

Zespoły

► Dj Robi - wesela, integracje, plenery, scena - doświadczenie - ponad 20 lat, Tel. 507 053 028 www.djrobi.pl

► For You, Tel. 604-421-959

TŁUMACZENIA

► Mgr EWA JÓŹKÓW – tłumacz przysięgły j. niemieckiego. Tłumaczenia przysięgłe i zwykłe Tel. 605-292-921

► Vision jobs - tłumaczenia przysięgłe i zwykłe wszystkie języki. Oława, ul. Magazynowa 3/9, Tel. 71 758 48 40 www.visionjobs.com

KOMPUTERY

► Pogotowie i serwis komputerowy, rozwiążę każdy problem, dojazd do klienta, 10-letnie doświadczenie, tanio, szybko, solidnie Tel. 603 715 185

► S-Computers komputery, kasy fiskalne, serwis, NC+, 3 Maja 8u/2a, Tel. 792 502 051

► Romicom: komputery, telefony komórkowe, E-papierosy, serwis telefonów, drukarek, komputerów. Regeneracja tuszy i tonerów, ul. B. Chrobrego 20f Tel. 503 149 152

ODDAM

► Oddam za darmo kartony suche i czyste. Możliwość stałego cotygodniowego odbioru w Oławie i w Jelczu - Laskowicach. Do spalenia, pakowania. Odbiór własnym środkiem transportu. Informacja pod numerami telefonów: 660 618 206, 535 989 435

MOTORYZACYJNE

KUPIĘ KAŻDE AUTO DO 10.000 ZŁ,
PŁACIMY NAJWIĘCEJ
TEL. 504-004-956

AKUMULATORY
ROWERY
Części rowerowe i motorowerowe
AKU-MOTO-BIKE
ul. ks. Janowskiego 27
Tel. 71 313 29 93, 516 195 330
www.akuolawa.pl
ROWERY, AKUMULATORY
ul. Lipowa 13, tel. 501 775 746
www.rowerylipowa.pl

CLIZ CAR SERVICE
USŁUGI MOTORYZACYJNE KOMPLEKSOWO
MARCINKOWICE k. Oławy, ul. Wrocławska 8 tel. (71) 302 85 44, 500 110 300

KRZYŻÓWKA Z SENTENCJĄ

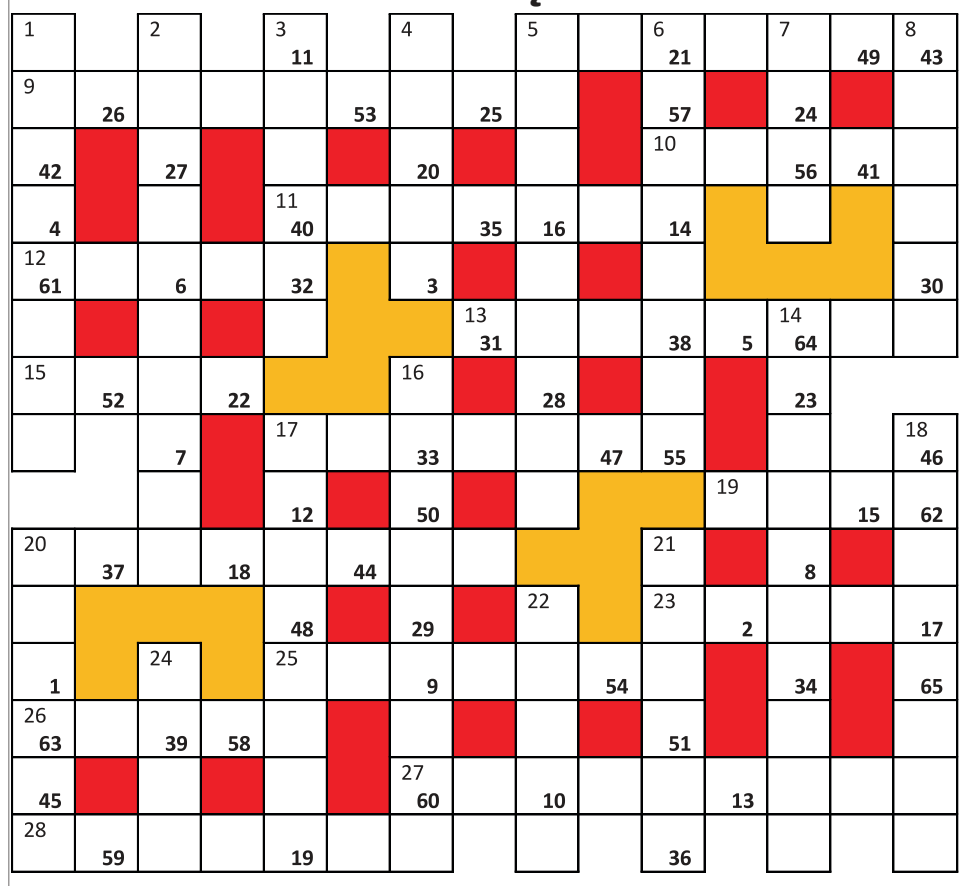

1															

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16
17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32
33	34	35	36	37	38	39	40	41	42	43	44	45	46	47	48
49	50	51	52	53	54	55	56	57	58	59	60	61	62	63	64
65		*Szczęśliwego Nowego 2025 Roku życzy „Kram”*													

Litery z kratek ponumerowanych od 1 do 65 utworzą sentencję Winstona Churchilla, która stanowi końcowe rozwiązanie krzyżówki

Poziomo: 5) nietrudno o niego na oblodzonej jezdni; 9) przywracanie dawnego blasku przedmiotom; 10) nieistniejący jeszcze polski „elektryk”; 11) sportowy team; 12) miasto trzech rzek – Jasiołki, Ropy i Wisłoki; 13) ponad dwuletni okres w okowach COVID-19; 15) ryba z rodziny łososiowatych; 17) egzotyczne wyspy leżące pomiędzy oboma amerykańskimi kontynentami; 19) gdy dusza śpiewa to one... milczą; 20) wiedźma, piekielnica; 23) Julian (1894 -1953), ten od „Kwiatów Polskich” i... „Lokomotywy”; 25) na scenie sam na sam z mikrofonem; 26) cenny kruszec, który w połowie XIX wieku wywołał nawet słynną „gorączkę”; 27) sklep lub stragan z darami natury; 28) konstrukcja z wodną mgiełką na upalne dni.

Pionowo: 1) średniowieczne religijne wyprawy wojenne; 2) ta pracownia oddziału wewnętrznego oławskiego szpitala jest aktualnie w remoncie i modernizacji; 3) stare i dość rzadkie imię męskie; 4) uniesiony ku górze oznacza aprobatę i zadowolenie; 5) mieszkaniec stolicy nad Sekwaną; 6) największe z polskich jezior; 7) koncepcja, pomysł, myśl przewodnia; 8) kojarzy się z kobiecą pięknością i wdziękiem; 14) zimowe kąpiele „Morsów z Jelcza”; 16) groźna bakteryjna choroba zakaźna, której nosicielami są zwierzęta dzikie, ale i domowe; 17) w dziadkowej bieliźniarce; 18) rytualna mycka, noszona na czubku głowy przez ortodoksyjnych Żydów; 20) leśny elf, chochlik, istotka baśniowa; 21) kosmiczny, pasażerski, a nawet... kuchenny; 22) stara wieś na południe od Oławy, wzmiankowana już w XII w.; 24) wyjątkowo zły człowiek, niegodziwiec.

(kram)

P.H.U. FOSPOL
OŁAWA
"KWADRACIAK"
ul. Chrobrego 23a (I piętro)
71 313 59 70
601 583 669
www.fospol.eu
ŻALUZJE
ROLETY
SIATKI PRZECIW OWADOM OKNA I DRZWI PCV
czynne: pon.-pt. 10-18, sob. 10-14

eprasa.pl 5da4f3adcf

Zimowa kąpiel dla Piotrusia

Pomaganie przez morsowanie? Czemu nie!

Szefowa stowarzyszenia „Morsy z Jelcza" Agnieszka Lehr

JELCZ-LASKOWICE

Akcja

W poniedziałek stowarzyszenie „Morsy z Jelcza" zorganizowało Charytatywną Kąpiel Królów dla Piotrusia

Były licytacje, kiermasz ciast, ognisko, kiełbaski i oczywiście... wspólne wejście do wody. Choć po niedzielnej zimowej aurze w poniedziałek nie było już śladu, nie temperatura powietrza i wody były tego dnia najważniejsze. Podczas eventu zbierano pieniądze dla Piotrusia, znanego wśród znajomych jako Otinio. Ten 16-letni chłopak od najmłodszych lat pasjonuje się piłką nożną. W wieku trzech lat zachorował na białaczkę, którą pokonał po czterech latach walki, jednak teraz zmaga się z glejakiem mózgu. Mimo trudnego leczenia za pomocą radioterapii i chemioterapii, Oti nie poddaje się i wciąż stawia czoła chorobie, która nie daje mu spokoju.

Podczas morsowania zebrano ok. 10 tysięcy złotych. Cały dochód z imprezy zostanie przekazany na rzecz Piotrusia.

(KT)

fot. Kamil Tysa

Było super!

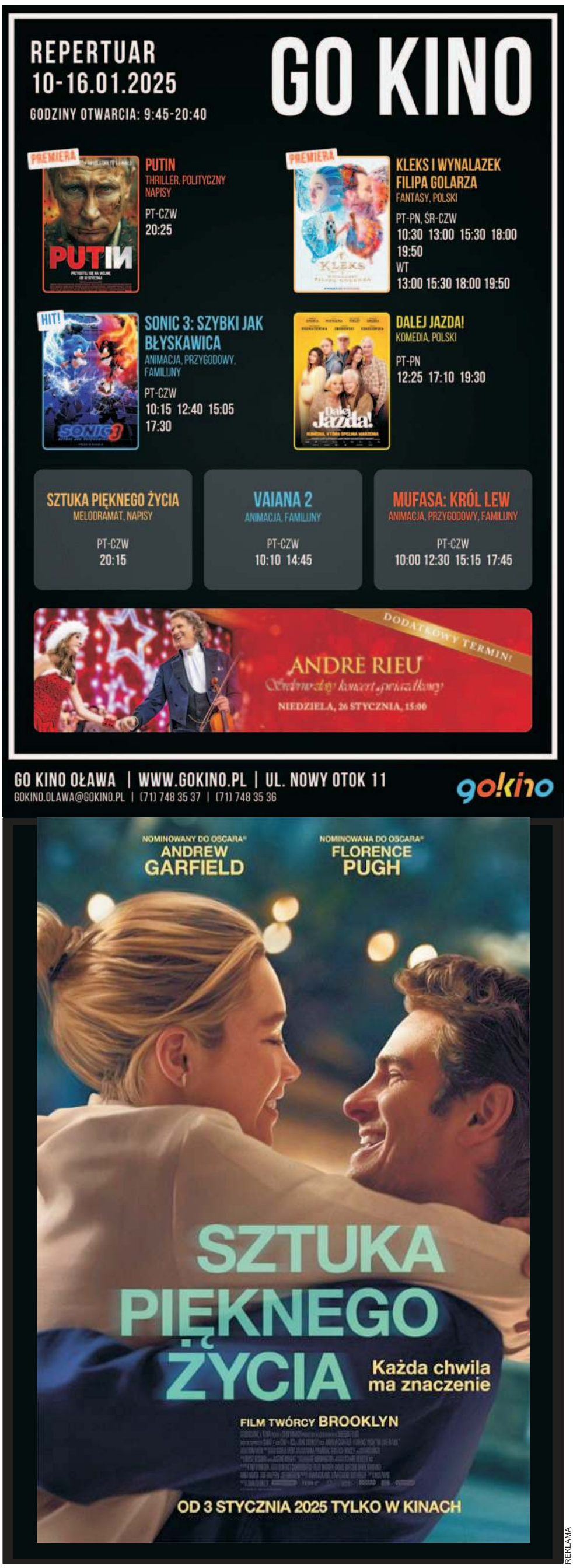

REKLAMA

eprasa.pl 5da4f3adcf

TENIS STOŁOWY

II LIGA DOLNOŚLĄSKO-LUBUSKA

LKS „Odra” Głoska - LKS „Orzeł” Lizawice 2:8

Udany koniec roku

Drużyna z Lizawic pokonała rywali z powiatu średzkiego i awansowała na czwarte miejsce w tabeli

Archiwum LKSE

Zawodnicy LKS „Orzeł” Lizawice zadowoleni po wygranej w Głosce. W czerwonej koszulce Jacek Nowokuński, który wydatnie przyczynił się do zwycięstwa

Podopieczni Łukasza Rekiecia nie zlekceważyli niżej notowanego rywala i wystawili najsilniejszy skład. Po pierwszych pojedynkach singlowych prowadzili 3:1. Swoje walki wygrali: Radosław Malinowski, Jakub Krzywniak oraz Jacek Nowokuński, który potrzebował pięciu setów, aby pokonać Norberta Wojtyłę. Porażkę zanotował Kacper Zając, ulegając najsilniejszemu zawodnikowi gospodarzy - Mikołajowi Grzębce 0:3. Lider LKS „Odra” Głoska wywalczył później drugi punkt dla swojej drużyny, wygrywając z Radosławem Malinowskim 3:0.

Wygrane pojedynki deblowe sprawiły, że lizawiczanie prowadzili 5:1. Do zwycięstwa brakowało im jednego punktu. Stało się tak po wygranej walce Kacpra Zająca, który pokonał Tomasza Piekarka w pięciu setach. Zwycięstwo „przypieczętowali” jeszcze Jakub Krzywniak i Jacek Nowokuński.

Punkty dla „Orła” uzyskali: Jacek Nowokuński i Jakub Krzywniak - po 2,5 oraz Radosław Malinowski i Kacper Zając - po 1,5.

*

W III lidze drugi punkt w tym sezonie wywalczyła MLKS „Victoria” Jelcz-Laskowice, która zremisowała na wyjeździe z LKS „Olimpia” Żerniki Wrocławskie 9:9. Po dziewięciu kolejkach jelczanie nadal zajmują ostatnie miejsce w tabeli.

Dwie porażki zanotowały nasze drużyny w IV lidze. Druga drużyna „Orła” Lizawice przegrała z LZS Trzebnica 6:10, a MLKS „Victoria” II Jelcz-Laskowice z KS „Ajde” Oleśnica 8:10. Po dziewiątej kolejce „Orzeł” zajmuje piąte miejsce w tabeli, a „Victoria” dziewiąte.

W V lidze MGLKS „Odra” Oława stracił prowadzenie w tabeli po nieoczekiwanej porażce z LZS „Orion Branda” III Szewce 8:10. Oławianie zajmuję teraz trzecią lokatę, a ostatnie miejsce okupuje LKS „Orzeł” III Lizawice, który uległ tym razem UKS GOKiS Kąty Wrocławskie 5:10.

W VII lidze występuje MGLKS „Odra” II Oława, który przegrał z LZS II Trzebnica 8:10 i zajmuje obecnie jedenaste miejsce w tabeli na 15 drużyn.

(POL)

Tabela II ligi mężczyzn w tenisie stołowym - grupa dolnośląsko-lubuska

Wyniki IX kolejki, rozgrywanej 21 grudnia

LKS Odra Głoska - LKS Orzeł Lizawice 2:8
STS Wulmar Słubice - LOTTO AZS Zielona Góra 9:1
KTS Wolbromek - ZKS III Zielona Góra 6:4
LZS SKS Raszówka - ULKS Ciechów 2:8
MKS Wolavia Wołów - KS AZS AWF Wrocław 4:6

TABELA PO IX KOLEJCE			
1. KTS WOLBROMEK	9	14	64:26
2. STS WULMAR SŁUBICE	8	12	51:29
3. KU AZS UE WROCŁAW	8	12	49:31
4. LKS ORZEŁ LIZAWICE	**9**	**12**	**53:37**
5. ZKS III ZIELONA GÓRA	8	11	50:30
6. LOTTO AZS ZIELONA GÓRA	9	11	47:43
7. KS AZS AWF WROCŁAW	9	10	53:37
8. MKS WOLAVIA WOŁÓW	9	10	46:44
9. ULKS CIECHÓW	9	7	39:51
10. LKS ODRA GŁOSKA	9	3	29:61
11. LZS SKS RASZÓWKA	9	2	25:65
12. KTS II WOLBROMEK	8	0	14:66

*

Następny mecz LKS Orzeł Lizawice rozegra w sobotę 11 stycznia o godz.17.00, z STS Wulmar Słubice. Spotkanie odbędzie się w hali sportowej SP w Marcinkowicach. **(POL)**

Po kilku przegranych „Volley” wrócił na zwycięską ścieżkę

Mecz z Gubinem przyniósł publiczności wiele emocji

SIATKÓWKA

II liga

IM Rekord Volley Jelcz-Laskowice - MLKS Gubin 3:2 (25:21, 13:25, 17:25, 25:18, 19:17)
AS PANS Nysa - IM Rekord Volley Jelcz-Laskowice 2:3 (19:25, 25:23, 28:30, 25:23, 9:15)

„Volley” wraca do formy?

W grze wciąż jest jeszcze wiele elementów do poprawy, ale dwa ostatnie mecze dają powody do optymizmu

Jeszcze przed świętami IM Rekord Volley Jelcz-Laskowice zmierzył się w Centrum Sportu i Rekreacji z ekipą MLKS ABO Energy Gubin. To gospodarze byli faworytem, choć wszyscy zdawali sobie sprawę z tego, że po odejściu Mateusza Frąca i kilku kontuzjach w zespole, ich forma spadła. Pierwszy set zakończył się po myśli podopiecznych Krzysztofa Janczaka i Krzysztofa Pilawy (25:21). W drugim kibice zobaczyli jednak zupełnie inną drużynę. „Volley” w każdym aspekcie prezentował się słabo, a przeciwnik z Gubina konsekwentnie budował przewagę. Partia zakończyła się wynikiem 25:13 dla MLKS-u. W kolejnym nie było o wiele lepiej. Goście wciąż grali lepiej, a gospodarze nie mogli się pozbierać po blamażu w drugiej części meczu. Przegrali 17:25 i w całym meczu było już 1:2. W czwartym secie siatkarze z Jelcza-Laskowic w końcu wzięli się w garść. Po słabszym początku, złapali odpowiedni rytm i wrócili do gry, którą prezentowali na początku meczu. Wygrali 25:18, doprowadzając do tie-breaka. Piąty set był bardzo emocjonujący. O zwycięstwie w meczu decydowała gra na przewagi. Ostatecznie więcej zimnej krwi zachowali miejscowi i rozstrzygnęli spotkanie wynikiem 19:17.

W pierwszym meczu w 2025 roku IM Rekord Volley Jelcz-Laskowice zagrał na wyjeździe z zespołem AS PANS Nysa. Pierwszy set wygrali podopieczni Janczaka i Pilawy 25:19, ale w kolejnym musieli uznać wyższość rywala 23:25. Najwięcej emocji przyniosła trzecia partia, którą „Volley” wygrał na przewagi 30:28. W czwartej nie brakowało szans na pozytywnie rozstrzygnięcie spotkania i wygranie go za trzy punkty, ale ostatecznie to gospodarze tryumfowali 25:23. W tie-breaku lepszy był jednak jelczańsko-laskowicki „Volley”, wygrywając 15:9.

W sobotę 11 stycznia IM Rekord Volley Jelcz-Laskowice zagra w Centrum Sportu i Rekreacji z Ikarem Legnica. Początek meczu o godz. 18.00.

TEKST I FOT.: KAMIL TYSA
ktysa@gazeta.olawa.pl

eprasa.pl 5da4f3adcf

JELCZ-LASKOWICE
SPORTOWA TRADYCJA

Zakończyli rok robiąc to, CO KOCHAJĄ NAJBARDZIEJ

31 grudnia 2024 roku odbył się IX Toyota Bieg Sylwestrowy, organizowany przez Klub Biegacza Harcownik. Wydarzenie przyciągnęło ponad 1000 osób, które postanowiły zakończyć rok na sportowo

Dorośli brali udział w biegach na dystansach 5 km i 10 km oraz marszu nordic-walking. Startowały też dzieci, które zależnie od wieku ścigały się na dystansach od 100 do 600 metrów. Dla wielu sylwestrowe bieganie stało się tradycją. Trasy były atestowane, płaskie i przebiegały ulicami miasta, co zapewniło komfort i bezpieczeństwo. Organizatorzy zadbali o nagrody, statuetki, wyróżnienia oraz symboliczne szampany dla zwycięzców. Nie zabrakło również atrakcji towarzyszących, takich jak koncert w Centrum Sportu i Rekreacji, który umilił czas biegaczom i kibicom.

Bieg sylwestrowy ma swój wyjątkowy klimat. Dla niektórych to po prostu okazja do ostatnich zawodów w roku. Inni wykorzystują tę imprezę, by pobiec bez presji w zabawnym przebraniu lub w sylwestrowej kreacji. Bez względu na podejście, wszyscy bawią się świetnie. Tak było w ostatnich latach, tak było też tym razem.

W biegu na 10 km zwyciężył Kamil Karbowiak z Brzegu (31:46), drugi był Przemysław Dąbrowski z Siechnic (33:06), a trzeci Artur Gułaj z Legnicy (34:08). Wśród kobiet najszybciej pobiegła Magda Kwiecień z Wrocławia (37:58), przed Żanetą Powolną z Mirkowa (38:54) i Emilią Liputą z Wrocławia (39:59).

Rywalizację na 5 km wygrał Mikołaj Wieczorek z Wieruszowa (15:53), przed Wiktorem Hapkiem z Głuchołaz (15:07) i Dawidem Smolakiem z Oleśnicy (17:15). W biegu kobiet tryumfowała Barbara Koralewska z Opola (18:42), drugie miejsce zajęła Alicja Sidor z Jelcza-Laskowic (19:03), a trzecie Natasza Krzak z Ligoty Małej (21:47).

Marsz nordic-walking na 5 km wygrał Krzysztof Foryś z Obornik Śląskich (32:10). Na podium stanęli też Hieronim Winiarski z Jankowa Zaleśnego (32:30) i Mieczysław Wojdyła z Wrocławia (32:40). Pierwszym miejscem może się także pochwalić Aleksandra Gołuch z Nowej Rudy (34:03), która pokonała Agatę Kowacz z Wałbrzycha (35:47) i Grażynę Jędrysiak z Wrocławia, która reprezentowała Klub Biegacza Harcownik J-L (37:14).

TEKST I FOT.: KAMIL TYSA
ktysa@gazeta.olawa.pl

W takich strojach biegaczy można zobaczyć tylko na Biegu Sylwestrowym

Alicja Sidor z Jelcza-Laskowic zajęła drugie miejsce wśród kobiet w biegu na 5km

Biegały też dzieci

Było super!

To była impreza pełna uśmiechów

eprasa.pl 5da4f3adcf

WYSTARTOWALI w Chwałowicach. ZiMNaR 2025 ROZPOCZĘTY!

Ruszyli!

Zwycięzca pierwszego etapu - Przemysław Dąbrowski z Siechnic

POWIAT

Bieganie

W ostatnią niedzielę rozpoczął się XVII Jelczańsko-Oławski Toyota Zimowy Maraton na Raty

Pierwszy etap w Chwałowicach wygrał Przemysław Dąbrowski z Siechnic, dobiegając do mety po 24 minutach i 21 sekundach. Drugie miejsce zajął Wojciech Ptak z Kamieńca Wrocławskiego (25:11), a trzecie Piotr Morawski z Oławy (25:23). Wśród kobiet tryumfowała Alicja Sidor z Jelcz Triathlon Project (28:04), wyprzedzając na trasie Agatę Andros z Oławy (31:08) i Annę Jabłońską z Oławy (31:11).

Rywalizacja nordic-walking to tryumf Roksany Bednarz-Nabzdyk z miejscowości Wysoka (50:23). Tuż za nią do mety dotarła Anna Pyclik z Brzegu (51:02), a na trzecim miejscu uplasowała się Bożena Sztal z Oławy (52:31). Jeśli chodzi o mężczyzn, wygrał Robert Morawski z Oławy (52:07), przed Mariuszem Soczyńskim z Namysłowa (52:31) i Tadeuszem Dariuszem Koziną z Osieka (53:22).

W ZiMNaRZe toczy się też rywalizacja drużynowa. Po pierwszym etapie prowadzą „Wiecznie Młodzi" przed ekipami Synergia GB ODCISK i Dąbrowski Team.

***

ZiMNaR to impreza wymyślona przez Wojskowy Klub Biegacza „META" w Lublińcu w 2001 roku, a później organizowana również w takich miejscowościach jak Dobrodzień, Przasnysz, Grodziec, Warszawa, Braniewo, Katowice, Gliwice, Panki, Orło, Elbląg, Sulechów oraz Jelcz-Laskowice i Oława. ZiMNaR odbywał się także w bazach wojskowych w Afganistanie, Libanie, Iraku i Kosowie. Jako pierwsza, zawody poza Lubiniec, wyprowadziła Warszawa i tam utarła się nazwa imprezy. Idea jest prosta. Dystans maratonu (42,195 km) należy podzielić na krótsze, a tym samym łatwiejsze do ukończenia etapy i przebiec je w następujących po sobie biegach w tygodniowych odstępach na tej samej trasie.

Atmosfera była super

W powiecie oławskim odbywa się sześć etapów + jeden dodatkowy, tzw. joker dla tych, którzy opuścili któryś z biegów, a chcieliby skompletować dystans maratoński. Poszczególne biegi odbbywają się w siedem kolejnych niedziel stycznia i lutego na trasach biegowych „Harcownika" (z przerwą w okresie ferii zimowych). Do klasyfikacji ogólnej liczony będzie najlepszy czas sześciu biegów z siedmiu dostępnych w harmonogramie. Siódmy bieg (etap dodatkowy - Joker) jest biegiem kończącym cykl zawodów. Jednocześnie pozwoli uczestnikom, którzy opuścili jeden z biegów, na ukończenie pełnego dystansu maratonu na raty i rywalizację o miejsca na podium. Oprócz tego umożliwi poprawę najsłabszego czasu zawodnikom, którzy będą mieli komplet wyników po 6 etapie.

Kolejne etapy:

* 12 stycznia	- Oława;
* 19 stycznia	- Janików;
* 26 stycznia	- J-L
* 2 lutego	- Oława;
* 16 lutego	- Miłoszyce;
* 23 lutego	- JL (Joker).

TEKST I FOT.: KAMIL TYSA
ktysa@gazeta.olawa.pl

Uczestnicy chętnie pozowali do wspólnych zdjęć

Finisz to zawsze radość

eprasa.pl 5da4f3adcf

HPV

Czas na szczepienie jest teraz.

Podaruj swojemu dziecku **bezpieczną i zdrową przyszłość.**

Szczepienie chłopców i dziewczynek przeciw HPV skutecznie chroni przed wieloma nowotworami w dorosłym życiu.

Możesz zaszczepić swoje dziecko w waszej rodzinnej przychodni, a od 1 września także w szkole.

SZCZEPIONKI SĄ:

- dostępne w programie dla dzieci po ukończeniu 9. roku życia do ukończenia 14. roku życia
- bezpłatne
- zalecane przez ekspertów i specjalistów
- bezpieczne
- skuteczne

Skierowanie nie jest wymagane

Dowiedz się więcej na mz.gov.pl

Ministerstwo Zdrowia

NFZ Narodowy Fundusz Zdrowia

NSO NARODOWA STRATEGIA ONKOLOGICZNA

planuję długie życie.pl

eprasa.pl 5da4f3adcf